



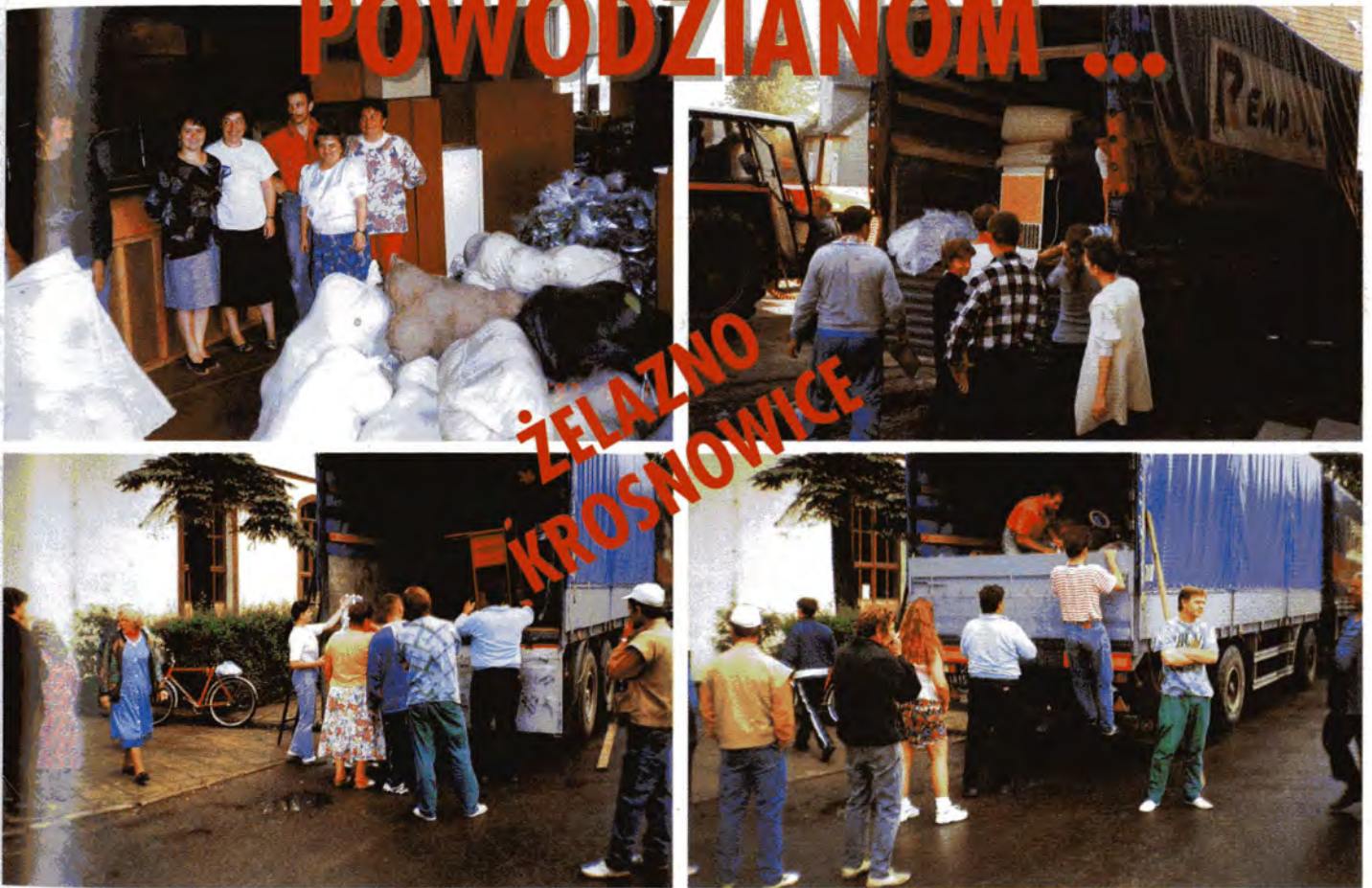
Kurier

WRZESIEŃ '97
Rok VIII Nr 9/79
ISSN 1233-8559
Cena 1,20 zł

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

POWODZIANOM ...



FOT. M. KUBOWICZ

W NUMERZE:

KONWÓJ Z DARAMI

MOJA DZIEWCZYNA MIĘDZYRZECZ

HISTORIA OBRY

RAJ OBIECANY - LIST Z KĘSZYCY LEŚNEJ

KIEDY REKOMPENSATY DLA ZABUŻAN ?

WYBORY PARLAMENTARNE

**Z OKAZJI
ROZPOCZĘCIA ROKU SZKOLNEGO
WSZYSTKIM
PIERWSZOKLASISTOM
WIELU SUKCESÓW
ŻYCZY
KURIER MIĘDZYRZECKI**



HOLENDRZY POWODZIANOM



Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna

oferujemy Państwu

• **RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY**

obecne oprocentowanie wkładów na ROR wynosi 14 %

• **BEZPROWIZYJNE REGULOWANIE OPŁAT :**

- * energia elektryczna
- * telefony
- * czynsz Wojskowej Agencji Mieszkaniowej

Serdecznie Zapraszamy

**Bank Gospodarki Żywnościowej
Spółka Akcyjna
Oddział Operacyjny
ul. Poznańska 6
tel. 41-23-03 tel./fax 41-23-51
66-300 Międzyrzecz**



Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna

informuje o otwarciu

**PUNKTU OBSŁUGI
BIURA MAKLERSKIEGO**

oferujemy Państwu

- nowe emisje obligacji na rynku pierwotnym
- pośrednictwo w zakupie i umarzaniu jednostek uczestnictwa funduszy powierniczych

Serdecznie Zapraszamy

**Bank Gospodarki Żywnościowej
Spółka Akcyjna
Oddział Operacyjny
ul. Poznańska 6
tel. 41-23-03 tel./fax 41-23-51
66-300 Międzyrzecz**

„Z bocznego krzesła donoszę...”

Tylko o powodzi i wyborach

Jak wiemy, Prezydent nie zmienił daty wyborów do sejmiku i senatu - odbędą się one 21 września - i dlatego musiała się odbyć sesja Rady. Sesja Rady odbyła się 1 sierpnia. Należało bowiem podjąć uchwałę o utworzeniu obwodów głosowania, ustaleniu granic i numerów tych obwodów oraz o siedzibach komisji wyborczych. Uchwała Rady Miejskiej nr 250.97 dotyczy spraw wyborczych na terenie Gminy. Ustalono 15 obwodów - 9 na terenie miasta, 4 na terenie wsi i 2 obwody zamknięte. Siedziby komisji wyborczych i rejony ich działania są w zasadzie takie jak zawsze. Obwody zamknięte to Szpital SPZOZ/ Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej/ i Areszt Śledczy. Wszystkie szczegółowe dane na ten temat zostaną podane w formie plakatów mieszkańcom gminy.

Dalsza część sesji poświęcona była klęsce powodzi. Pan Burmistrz przedstawił informacje dotyczące działań Urzędu Gminy Międzyrzecz w sprawie przygotowań do przyjęcia ewakuowanej ludności z terenów zagrożonych powodzią, oraz o zbiórce darów i ich przekazania potrzebującym. Przygotowania do przyjęcia powodziarza przebiegało następująco:

14 lipca w godzinach nocnych otrzymano polecenie z Wojewódzkiego Sztabu Powodziowego w Gorzowie o natychmiastowym przygotowaniu się do przyjęcia 3000 osób ewakuowanych ze Ślubic.

Utworzono w trybie alarmowym Gminny Zespół d/s Przyjęcia Ewakuowanej Ludności. Wyznaczono internaty, hotele, szkoły - aby sprawnie dokonać ewidencji przybyłej lud-

ności, rozoznania w jej stanie, udzielenia niezbędnej pomocy medycznej i socjalnej. Zapewniono 3000 miejsc, uzyskano 1600 materacy z JW w Wędrzynie. To wszystko dokonano jeszcze w nocy. 15 lipca w godzinach rannych wszystkie placówki powiadomiły, że są gotowe do przyjęcia ludności.

16 lipca zorganizowano naradę z kierownikami placówek wspomagających - Policja, Wojsko, Straż Pożarna, SSP-ZOZ (dawniej ZOZ), Opieka Społeczna.

Te wszystkie działania były konieczne, choć zorganizowane grupy powodziarzy nie przybyły - umieszczono je w Lubniewicach i Sulęcinie. Dziś wiemy, że Ślubice się obroniły. Na terenie naszej Gminy przebywało około 200 osób z zagrożonych terenów - ale były to przyjazdy indywidualne - zakwaterowali się u swoich rodzin.

W związku z powodzią powołano Gminny Zespół Pomocy Powodziarom - zadaniem zespołu jest organizowanie zbiórki darów i ich przekazywanie w rejony objęte powodzią. Od 11 lipca zbierane były dary - początkowo w punkcie PCK a potem w Domu Kultury. Już 15 lipca wyjechał pierwszy duży transport z darami do Wrocławia /żywność, woda, buty gumowe, środki czystości/. Część darów przekazano do redakcji Radia Zachód - która organizowała pomoc dla województw zielonogórskiego i gorzowskiego. Na apel gminy Bogdaniec i Słońsk zawieziono worki do piasku.

22 lipca kolejny duży transport wyjechał do miejscowości

(ciąg dalszy na str.4)

Ukończyli 18 lat

1. Mucha Karolina Wiktoria
2. Mucha Zbigniew Łukasz
3. Mucha Marcin Andrzej
4. Żorak Łukasz Andrzej
5. Przybyłek Justyna Dorota
6. Gorgolik Adam
7. Tyburska Justyna Barbara
8. Małińska Joanna
9. Nowak Edyta
10. Krakowiak Emilia Małgorzata
11. Ogrodowczyk Tomasz Andrzej
12. Sternik Agnieszka Maria
13. Teredowski Tomasz Marcin
14. Pietrzak Justyna Marta
15. Wasilkiewicz Karolina Joanna
16. Cieblikiewicz Adam Tadeusz
17. Machowina Tomasz Andrzej
18. Goc Piotr Józef
19. Klodziński Ireneusz
20. Paluch Karolina Maria
21. Pawlak Marek Rafał
22. Winnik Justyna Gabriela
23. Łobażewicz Marta Aleksandra
24. Mądra Ewa Barbara
25. Kurlowicz Maciej
26. Żagiel Daniel Bogdan
27. Wrona Arkadiusz Przemysław
28. Zdanowicz Bartosz
29. Gajlewicz Barbara
30. Olejnik Marek Mikołaj
31. Biesiada Katarzyna Marta
32. Lis Radosław Paweł

Dzieci

1. Konik Jakub s. Sławomira i Moniki
2. Paruzel Lidia Kasandra c. Arkadiusza i Rozalii
3. Bartnik Mariusz Michał s. Cezarego i Stanisławy
4. Krasiński Mikołaj Robert s. Oniegi i Wiesławy
5. Nawrot Tomasz Marek s. Lecha i Elżbiety
6. Maik Agnieszka c. Mariusza i Katarzyny
7. Kaczmarek Karol s. Przemysława i Ewy
8. Krystijan Aleksandra Karolina c. Piotra i Alicji
9. Jackowska Joanna Julia c. Zbigniewa i Danuty
10. Kosiorek Józef Rafał s. Stanisława i Katarzyny
11. Bogucki Grzegorz s. Tomasza i Katarzyny Kolodziejczyk Dorota Anna c. Piotra i Iwony (w poprzednim numerze był błąd w imieniu matki)

ŚLUBY

1. Twardowski Tomasz i Liliana Szysz
2. Hylek Tomasz i Barbara Kijko
3. Bak Jerzy i Luiza Karawajew
4. Gerc Leszek i Ewa Gliniczewska
5. Maszoński Robert i Sylwia Rybicka
6. Klimczak Piotr i Iwona Ćmikiewicz
7. Szajbe Jacek i Magdalena Fotujma
8. Wika Mariusz i Katarzyna Demiańczuk
9. Usacz Jarosław i Izabela Majchrzak
10. Klinowski Grzegorz i Małgorzata Sokołowska
11. Kindziński Ryszard i Agnieszka Wanuszka
12. Choruzi Jarosław i Marcjanna Siwiec
13. Kubiak Andrzej i Aneta Skwarek
14. Kaczmarek Adam i Wioletta Krzak
15. Kisłowski Arkadiusz i Ilona Kaczmarek
16. Stepien Robert i Małgorzata Nowak

ODESZLI NA ZAWSZE

1. Kowalska Zofia (ur. 1930) zam. Międzyrzecz
2. Sulej Kazimierz Marian (ur. 1957) zam. Międzyrzecz
3. Lopata Bogusław Stanisław (ur. 1968) zam. Międzyrzecz
4. Szpetkowska Janina (ur. 1919) zam. Międzyrzecz
5. Nowakowska Halina (ur. 1919) zam. Międzyrzecz
6. Kijak Janina (ur. 1910) zam. św. Wojciech
7. Cwener Bolesław Marian (ur. 1926) zam. Kuźnik
8. Starzak Jan Władysław (ur. 1923) zam. Międzyrzecz
9. Czarnecki Franciszek (ur. 1922) zam. Międzyrzecz
10. Świątkiewicz Stanisława (ur. 1924) zam. Gorzyca
11. Rękawek Antoni (ur. 1930) zam. Kęszycy
12. Dymkowska Krystyna (ur. 1948) zam. Nietoperek
13. Mackowiak Kazimierz (ur. 1925) zam. Międzyrzecz
14. Sobczyk Adam Jan (ur. 1923) zam. Zółwin
15. Turoński Marek (ur. 1968) zam. Bukowiec
16. Hocianuk-Moldawa Halina (ur. 1945) zam. Międzyrzecz
17. Tobis Katarzyna (ur. 1919) zam. Skoki

Szanowni mieszkańcy Gminy Międzyrzecz !!!

Zwracam się z serdecznym podziękowaniem do wszystkich mieszkańców naszej Gminy, dla których klęska powodzi jaka dotknęła południowe tereny naszego kraju nie była obojętna. Dzięki ofiarności zakładów pracy, firm a przede wszystkim osób prywatnych zdołaliśmy zorganizować 4 transporty darów dla powodziarzy i wysłać je ludziami najbardziej potrzebującym. Nasza pomoc trafiła do Wrocławia i dwóch wiosek w Kotlinie Klodzkiej - Żelazna i Krosnowic.

Łącząc się w wyrazach wdzięczności z ludźmi obdarowanymi, dziękuję za każdą wpłaconą kwotę na konto "pomocy dla powodziarzy", za każdy dar rzeczowy w postaci chleba, wody czy innych niezbędnych do życia środków, jak również za każdą chwilę swojego czasu poświęconą tej sprawie.

Z serdecznym podziękowaniem zwracam się do naszych holenderskich przyjaciół z Fundacji "Helpt de armen in Polen" z s Heerenhoek, którzy dołączając się do naszej pomocy ofiarowali żywność, ubrania i koce.

Mam nadzieję, że solidarność w pomocy powodziarom w dużym stopniu wpłynie na zintegrowanie naszego środowiska, a także zaowocuje jeszcze większą wzajemną życzliwością.

Burmistrz
Władysław Kubiak

Międzyrzeczanie do parlamentu

Z krótkarskiego obowiązku informujemy, że w najbliższych wyborach do Sejmu i Senatu RP startować będą też międzyrzeczanie. O fotel poselski ubiegać się będą:

- J. Guzikowski - lekarz - z listy Akcji Wyborczej Solidarność
- K. Sobański - filozof - z listy Unii Polityki Realnej
- A. Świder - prawnik - z listy Unii Wolności
- A. Zielonka - lekarz z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Do Senatu kandyduje lekarz Z. Jarmużek z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, obecnie pełniący już obowiązki senatora.

AKS

P.S. Nazwiska kandydatów podano w kolejności alfabetycznej.

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Świder,

ZESPÓŁ RED.: S. Cyranik, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik, H. Rustecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, J. Stopyra, A. Świder, J. Wiśniewski, E. Ziarnkowski.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 41-18-02.

Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.

Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów.

Ogłoszenia: 0,5 zł cm², 0,5 zł słowo, w kolorze 1 zł cm².

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Skład tekstu: Studio Komputerowe "SCAN", Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 47, tel. 41-27-97, od 8⁰⁰-16⁰⁰

Wykonanie: StudioCD, Gorzów Wlkp., ul. Nadbrzeżna 17 p.74, tel. (0-95) 204-266 w.39, (0-90) 646-385, (DTP - Ireneusz Falinski).

Druk: PERFECT COMPANY

Tylko o powodzi i wyborach

(ciąg dalszy ze str.3)

Żelazno w Kotlinie Kłodzkiej /żywność, woda mineralna/. Od 23 lipca odbywała się zbiórka poza żywnością również artykułów chemicznych, art. gospodarstwa domowego, mebli. 30 lipca do późnych godzin przyjmowano i zawożono dary. 31 lipca duży /24 ton/ samochód wyjechał do Kłodzka gdzie część darów przekazano do domu dziecka, a dalszą część do m. Krosnowice i Żelazno.

Burmistrz wyraził podziękowania firmie REMPOL, która bezpłatnie zapewniła każdorazowo ciężki transport na tak długie trasy. Na terenie naszej gminy transportowali ochot-

nicy panowie: Torzyński, Zięba, Kur, Gojduka, którym również należą się podziękowania. W Urzędzie otwarto konto na które wpływają pieniądze dla powodzi. Zebrano 20 ton zboża /zajmuje się tym pełnomocnik burmistrza/.

Również zgłosili się osoby prywatne chcące zakwaterować powoźdian /10 kwater/. W dalszej części podjęto uchwałę nr 251/97 o przekazaniu z budżetu gminy 20.000 zł na konto "Pomoc dla powoźdian".

Kolejna uchwała 252/97 to zobowiązanie radnych o przekazaniu diet na pomoc dla powoźdian. Drugi punkt tej uchwa-

ly, to zobowiązanie do opracowania planu oszczędności w budżecie Rady, aby wygospodarowane pieniądze przekazać też na pomoc powoźdianom.

A punkt kolejny uchwały, to polecenie Zarządowi gminy opracowanie planu dalszej pomocy powoźdianom. Na tym sesje zakończono.

Ja też kończę relację - o powodzi wszyscy wiemy już dużo. Jakie wnioski z tej tragedii wyciągnie rząd i premier - zobaczymy. A jakie wnioski wyciągnie Rada i nasz Zarząd - też zobaczymy - dobrze, że Obrą to spokojna rzeka - ale powywracane drzewa, wyrwane krzaki trzeba kiedyś wyciągnąć, rowy i strumienie popaszynować, nie czekać na powódź.

Życzę Czytelnikom i sobie też abyśmy nigdy nie przeżywali takiej katastrofy.

Maciej Sawczyn

To był wtorek 22 lipca br. - drugi dzień w pracy po urlopie. Pani kierownik wydziału w którym pracuję, niemalże od drzwi poinformowała mnie "o propozycji nie do odrzucenia" (...) przejedź się Pan z darami dla powoźdian z ramienia Urzędu, bo transport jest już prawie gotowy (...). Pierwsza propozycja dotyczyła zalanego terenu województwa zielono-

Widziałem ...

oraz nalepką z herbem Międzyrzecza. Humory dopisywały całej ekipie, niemniej jednak miałem jakieś dziwne wrażenie doniosłości całego przedsięwzięcia, które do zmkro było podsyćcane gestami pozdrowień dzieci i

gdymby nie fakt, że nasz zestaw samochodowy mierzył blisko 20 m i nawet najwytrawniejszy kierowca miałby trudności z zawróceniem tego koła na wąskich i krętych drogach. Zorientowawszy się w pomyłce wskazanego kierunku postanowiliśmy "leko" nadłożyć drogi kierując się na Polanicę Zdrój do Bystrzycy Kłodzkiej a stamtąd na Kłodzko przez Żelazno. Podjąwszy taką decyzję z wolna w świetle księżyca podążaliśmy do przodu. O godzinie 200 byliśmy "już" w Bystrzycy, gdzie natrafiliśmy na kolejną przeszkodę w postaci mostów. Pierwszy z nich mający wysokość 3 metrów (nasz samochód 3,80 m), drugi o dopuszczalnej nośności 3,5 tony. Zastanawiając się co dalej, spotkaliśmy tam razem "tubylczy" patrol Policji, który jednoznacznie zaproponował nam powrót do Kłodzka. W drodze powrotnej do Kłodzka natrafiliśmy na skrót, który prowadził przez Krosnowice (cel kolejnych transportów dla powoźdian).

Tu na własne oczy mogliśmy zobaczyć jak nieublagalnym jest żywioł wody. Wszystko wydawało się takie "świeże" jak gdyby woda co dopiero odpłynęła. W świetle reflektorów samochodu ukazały się pourywane domy, przy drodze zgniecione i powywracane samochody, sterczące korzenie drzew. To wszystko sprawiło wrażenie miejsca z planu filmowego "Trzęsienie ziemi". Po przebyciu paru kilometrów w tym krajobrazie dotarliśmy do drogowskazu - Żelazno 5 km, i byłibyśmy już na miejscu gdyby nie kolejny most "o niskiej przepustowości". Tym razem nie można

było jechać do przodu. Kierowca z naszą pomocą przez 40 minut "stał na głowie" aby cały skład zawrócić. Po dokonaniu rzeczy niemożliwej już bez słowa ruszyliśmy z powrotem do Kłodzka wiedzeni nadzieją, że jakiś inny dojazd do Żelazna istnieje. W Kłodzku podpytawszy ludności miejscowej znaleźliśmy tajędną przejezdnią dla nas drogę. Na miejscyce dotarliśmy o godzinie 400 (nawet spać się nam nie chciało). Około godziny 600 pojawili się pierwsi mieszkańcy wioski zagajając rozmowę kto?, skąd? i co?. W parę minut później rozładunek transportu był w fazie wstępnej. Największą radość - o ironio - sprawiła woda, której zapas wystarczał do wczoraj. Korzystając z chwili wolnego czasu przeszedłem przez wioskę oglądając zniszczenia dokonane przez obecnie spokojną górską rzekę. Wiele domów przestało istnieć, w ich miejscach stały ogromne kałuże. Na ścianach budynków zewnątrz i wewnątrz widoczne były ciemne pasy do wysokości 2 m dokąd sięgała woda. Przed budynkami leżały zamulone worki z piaskiem, które w żadnym stopniu nie spełniły swojej powinności. W obojętnych sterczały przyniesione przez wodę drzewa z korzeniami. Ludzie powyciągali z domów to co pozostało po wielkiej fali. Po kilku godzinach rozmów, wysłuchaniu tragicznych wspomnień opowiadanych drżącym głosem ze łzami w oczach, gorących podziękowań, obietnic pamięci w modlitwie za wszystkich

ofiarodawców - udaliśmy się w drogę powrotną przyglądając się Kotlinie, tym razem zalanej promieniami słońca.

M.K



M. Kubowicz - pracownik UMIG w Żelaznie

górskiego. Zaczęły się telefony do Komitetów Przeciwpowodziowych w Zielonej Górze, później w Gorzowie z prośbą o wskazanie miejsca gdzie zebrane przez międzyrzeczan dary w postaci wody pitnej, środków czystości, ubrań, kocy i żywności mogą okazać się niezbędne.

Niestety - wyżej wymienione Komitety a raczej ludzie w nich pracujący nie potrafili jednoznacznie określić gdzie powinna trafić nasza pomoc. Po jeszcze paru telefonach w końcu została "namierzona" miejscowość Żelazno, położona w malowniczej Kotlinie Kłodzkiej, jak się później okazało malowniczej do pierwszej dekady lipca tego roku. W tym momencie perspektywa zawoju darów w zielonogórskie i wieczorny powrót do domu odeszła w zapomnienie. Około godziny 1 loo pobiegłem do domu przygotować się fizycznie (na przygotowanie psychiczne nie było czasu) do wyprawy w tereny raczej mi nieznanne. Specjalnie używam tu słowa "wyprawy", gdyż przed nami jawiło się do przebycia ponad 1000 km.

Po zapakowaniu wszystkich niezbędnych rzeczy udałem się w stronę Domu Kultury, gdzie dokonywał się załadunek transportu. Punktualnie o godzinie 1700, żegnani przez Panię z Ośrodka Pomocy Społecznej wyjechaliśmy w trasę samochodem udostępnionym przez Przedsiębiorstwo "Rempol" w Międzyrzeczu, udekorowanym czerwonym krzyżem

dorostych mijanych w drodze. Trasa do Wrocławia przebiegała bez żadnych zakłóceń. W odległości ok. 30 km przed Wrocławiem natrafiliśmy na pierwszą tablicę z napisem "OBJAZD", która towarzyszyła nam przez całą część naszej eskapady. Wrocław był pierwszym miastem na naszej drodze, które zostało dotknięte kłęską powodzi. Z daleka już czuliśmy "zapach" długo stojącej wody, który wiskał się do szoferki mimo zamkniętych okien. Czas przejazdu przez miasto zajął nam 45 minut pomimo pustych ulic. Trawieni zwykłą ludzką ciekawością, wzrokiem wyszukiwaliśmy porozrywane jezdnie, podmyte budynki, nagromadzone sterty śmieci przyniesione przez wodę.

Następnym miastem, które jeszcze widoczniej zostało nadszarpięte przez "zab powodzi" było Kłodzko, i chociaż przejazd przez miasto nie był tak długi zniszczenia okazały się bardziej dosadne. Tutaj również rozpoczęło się nasze nocne "zwiedzanie" Kotliny Kłodzkiej a przecież od wyznaczonego celu dzieliło nas zaledwie 8 km. Wszystko zaczęło się od zagadnięcia o drogę na Międzyzlesie "dobrze poinformowanych" funkcjonariuszy policji przemierzających się samochodem z rejestracjami poznańskimi, którzy jak ufam w dobrej wierze pokierowali nas na drogę wiodącą do Kudowy Zdrój. Pomyłka nie byłaby dla nas większym problemem



M. Wilski - pracownik OPS w Krosnowicach

Moja dziewczyna Międzyrzecz

Nie ulega wątpliwości, że powodzenie i rozwój pism lokalnych, a wśród nich "Kuriera Międzyrzeckiego", wiąże się z tym, że trafiły one w tzw. oczekiwania społeczne.

Trafiły dlatego, że każdy człowiek oprócz "dużej ojczyzny" ma także swoją "małą". Wszelkie badania opinii publicznej wykazują wzrost wśród Polaków w ostatnich latach znaczenia "małych ojczyzn".

Dlatego takie pisma jak "Kurier" na "dzień dobry", wyłącznie z tego powodu, że zaistniały, miały olbrzymią sympatię mieszkańców danego miasta, regionu. One były niejako skazane na sukces.

Tyle tylko, że tę szansę można było różnorodnie wykorzystać. Można było ewoluować w rozmaitym kierunku, kładąc główne akcenty np. na problematykę ekonomiczną, socjologiczną, polityczną, czy na tzw. tematy ogólne. Były więc pisma, w których przetoczyły się potężne spory o aborcję, wyższość systemu socjaldemokratycznego nad liberalno-chadeckim i odwrotnie oraz inne, udowadniające najrozmaitsze racje mające bardzo luźny związek z

codziennym życiem takich miast jak Międzyrzecz. Właśnie... były. Bo najczęściej już ich nie ma, bądź cieszą się znikomą poczytnością. Wygrały pisma, które nie przejawiały tendencji do popadania w przesadny intelektualizm i dydaktyzm, które pozostawiły tematy zasadnicze i wielkie pismom zawodowym, poważniejszym, nie podejmując z nimi próby nierównej konkurencji.

W maju 1992r. pisałem: "Publicznie mogą się pojawiać tematy, które najprawdopodobniej nigdy by takiego charakteru bez prasy lokalnej, nie osiągnęły. Publicznie więc możemy np. rozprawiać o nieotynkowanym budynku w centrum miasta, czy dziurze w peryferyjnej ulicy, która jest w stanie wzbudzić zainteresowanie tylko i wyłącznie mieszkańców naszego miasta. Dziura taka nie byłaby właściwie tematem w prasie o szerszym zasięgu. My o niej pisać powinniśmy". I dalej: "Jak długo prasa lokalna nie stanie się miejscem żywej wymiany poglądów, reakcji na najbardziej bulwersujące i interesujące zjawiska lokalne, miejscem ścierania się różnych poglądów, tak długo nie osiągnie ona

formuły, gwarantującej jej przetrwanie."

Sądzę, że zadania te wytrzymały próbę czasu. Skoncentrowaliśmy się na tematyce lokalnej, a w naszym piśmie w przeciągu tych sześciu lat pisalo około 300 osób. Nakład wzrósł do blisko 3000 egzemplarzy.

"Kurier" wygrał. Wygrał, bo w sposób właściwy potrafił spożytkować lokalny patriotyzm. I w tym miejscu dochodzimy do sprawy najważniejszej: przywiązania do Międzyrzecza, bo bez niego nie byłoby "Kuriera". To przywiązanie istnieje wcale nie dlatego, żeby był on tak wspaniały, jedyny i niepowtarzalny. Wręcz przeciwnie. Niczym się on specjalnie nie różni od innych tego typu miast.

Tak już jednak w tym życiu jest, że samo przebywanie w jednym miejscu, przeżycie w nim pewnej ilości sytuacji i zdarzeń, niejednokrotnie istotnych, rodzi związek emocjonalny. Abo i nie. I z oboma tymi zjawiskami nie za bardzo można polemizować. Z miłością bowiem do miasta jest tak jak z miłością do dziewczyny. Kocha się, albo nie i nie za bardzo wiadomo dlaczego.

Tak więc u podłoża funkcjonowania "Kuriera" leży zjawisko, którego do końca nie sposób wytłumaczyć i opisać. Siła to czy słabość?

Andrzej Świder

Poznaj swoje miasto i okolice

Nieznana przeszłość rzeki Obrzy

pod Skwierzynę. O tej ciekawej rzece tak pisał historyk dr Władysław Kowalenko w dziele Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski i wczesnohistorycznej, powołując się na kronikę Długosza. "Nie masz rzeki, któraby wylewami swymi tyle czyniła szkody krajowi ile czyni Obrza. Bez koryta, bez spadku, wody jej błakają się we wszystkie strony, podmakają niezmiernie równiny i zamieniają w niedostępne strugi i błota. Niskie położenie Obrzy powodowało tamowanie jej biegu przez napływ wody z Odry. Według Długosza Odra płynie niekiedy w górę Obrzy. W średniowieczu Obrza służyła z nieprzystępności bezdroży i mokradeł. Obrza w XII w. na równi z Obrą stanowiła najtrudniejszą do pokonania zaporę podczas wyprawy do Polski cesarza Fryderyka II w 1157r. Niewątpliwie topielska i moczary nadobrzeńskie były jeszcze bardziej niedostępne w czasach prehistorycznych. W średniowieczu rzeka Obrza i jej rozlewiska były wielkimi siedliskami wydr i bobrów. Odlów bobrów był przywilejem parafii katolickich i zakonów. Parafia w Międzyrzeczu przywilej na odlów bobrów na rzece od mostu do wioski Górzycy otrzymała w r. 1259. Po II wojnie światowej bobry prawie wyginęły, ale w ostatnich latach nieliczne okazy pojawiły się na rzece między wioską Św. Wojciech z Zalewem Bledzowskim. Były lata, gdy Obrza niosła wielkie ilości wody powodując zalanie terenów podmiejskich a nawet części miasta. Największym zagrożeniem pojawienia się wielkiej wody było wezbranie wody na Odrze i przelanie się poniżej Cigacic do zlewiska Obrzy. W lipcu 1997r. mieszkańcy Międzyrzecza nie zdawali sobie, że mogą być również podtopieni przez wody Obrzy podobnie jak Nowa Sól. Wytrzymały jednak prawobrzeżne wały Odry bronione skutecznie przez wojsko w Pyrniku i Młynkowie. Kroniki historyczne wspominają o dużych powodziach w Międzyrzeczu w

r. 1738 i 1749. zazwyczaj zostały zatopione pola i łąki leżące w pobliżu rzeki i zerwane mosty na rzece. Wyspą niezatapialną był rynek i przyległe ulice starego miasta, które znajdują się na poziomie 53 m. nad poziomem morza. Średni poziom wody w rzece w obrębie miasta wynosi 46,5m. nad poziomem morza. W XVIw. powódzie zalewały często kościół parafialny Św. Jana. W XVIIw. zapewne by zapobiec zalewaniu wnętrza kościoła podwyższono teren wokół świątyni prawie o 1,5m. i dziś schodzi się do kościoła po schodach w dół. Mniejsze powódzie zdarzyły się dawniej prawie co roku podczas zimy i wiosennych roztopów. Wspomina o tym kronikarz Zachert i pamiętnikarz St. Węcławski, który w r. 1829 opisuje powódź miasta. W latach 70-ych i 80-ych Obrza stała się ciekim o wodzie cuchnącej i brudnej, do której spływały nieczystości miejskie, kolejowe i z innych zakładów przemysłowych. Ale w ostatnich latach sytuacja uległa znacznej poprawie i Obrza tak jak dawniej staje się rzeką o bogatej faunie, co cieszy miejscowych wędkarzy i mieszkańców. Nadal tak jak dawniej turyści biwakują nad rzeką czy pływają kajakiem mogą podziwiać niepowtarzalne walory krajobrazowe i bogatą florę jej brzegów.

Fotografie ze zbiorów E. Cyraniaka (Obrza pod Wojciechowem)

Opracował St. Cyraniak



Nazwa "Obrzy" rzeczki przepływającej przez Międzyrzecz ginie w mrokach średniowiecza. W materiałach kronikarskich już w IX w. wspomniany jest gród Międzyrzecz leżący w widłach rzeki Obrzy i Paklicy. Zapewne nazwy rzek w języku słowian zachodnich nadawano od cech fizycznych rzeki. I tak Warta bo wartko prowadziła wody, Odra bo często podczas licznych powodzi zmieniała koryto i odrywała od ładu połacie łąk czy lasów. Obrza, bo płynąc podmywała i obrywała brzegi meandrując tworzyła liczne zakola. Dziś to zjawisko można zaobserwować w dolnym biegu rzeki.

Obrza jest rzeką typowo nizinną biorącą swój początek 6 km. na północ od Kozmina. Długość całkowita rzeki wynosi 175 km. a powierzchnia dorzecza 3436 km². Na wschodzie w górnym biegu oddalona jest od War ty zaledwie 10 km. by następnie płynąć na zachód w kierunku Odry, a nawet poprzez rzeczkę Obrzyć wprowadzić część wód do Odry. Na tym odcinku na zachód od Kosciana w nizinnym bagnistym terenie przekopano w XIX wieku trzy prawie równoległe kanały, które odprowadzają wody w trzech kierunkach tworząc zjawisko trifurkacji, do Odry, do Warty pod Mosiną i do środkowej Warty poprzez Obrę



POWÓDŹ W MIĘDZYRZECZU?

Mało prawdopodobne a jednak możliwe. Tak jak mało kto spodziewał się takiej powodzi w kraju, tak również w Międzyrzeczu chyba nikt nie wierzył w możliwość zalania naszego miasta. Historycy mogą jednak potwierdzić, że takie przyrządki miały miejsce również u nas. Kiedy i z której strony grozi nam zagrożenie? Nie wiem, ale wszelkie znaki na niebie i ziemi zdają się wskazać, że większe zagrożenie może być ze strony Paklicy niż Obrzy. Obrza swój początek bierze pod Kozłimem (Polskie Olędy?). Różnica terenu między źródłami a Międzyrzeczem (deniwelacja) i spadek podłużny rzeki jest charakterystyczny dla rzek nizinnych. Przepływając przez liczne jeziora ma dużą retencję dla swojej zlewni. Zagrożeniem dla Międzyrzecza mogłoby być przerwanie wałów na Odrze między Klenicą a Cigacicami. Wówczas Odra przelałaby się w swoją starą pradolinę. Część wód katastrofalnych spłynęłoby do Warty w kierunku Poznania, zalewając po drodze Wolsztyn i Grodzisk (bardziej niż Międzyrzecz). Druga część poszłaby w kierunku Zbąszynia i Międzyrzecza, a zdecydowana większość spływałaby obecnym korytem w kierunku Stubic. Tak mogłoby być gdyby w prawobrzeżnej

części nie było ujścia wody dla Zielonej Góry i kilku innych chronionych miast.

Paklica natomiast mająca małą długość charakteryzuje się dużym spadkiem, o czym świadczą liczne młyny na jej trasie. Na odcinku około 40 km. różnica poziomu wynosi ponad 27m a zlewnia 281km²

Sama rzeka jak i jej dolina są bardzo piękne i malownicze, mogą być jednak niebezpieczne w przypadku wystąpienia nawalnych deszczów. A, że również takie rzeczki mogą sprawiać kłopot pokazały tegoroczne ulewę na sąsiednich terenach (dolina Prosy). W przypadku Międzyrzecza 24-godzinna ulewa w zlewni Paklicy zaleje miasto i okolice na wysokości 1m. Co prawda woda szybko odpłynie, ale zagrożeniem będzie skażenie ujęć wody. Wytwórnia mas bitumicznych oraz stacja paliw zlokalizowana w pośredniej strefie ujęć wody nie jest najlepszym rozwiązaniem. Nie wiem jak jest w innych miastach, ale u nas niezbyt szczęśliwym rozwiązaniem jest połączenie (na niektórych odcinkach) kanalizacji deszczowej z sanitarną. Pamiętam lokalne ulewę, tylko nad Międzyrzeczem, które powodowały tzw. "wybijania" kanalizacji w piwnicach.

Na szczęście (a być może niekoniecznie) Międzyrzecz w porównaniu z bliskimi miejscowościami charakteryzuje się niższymi średniorocznymi opadami. I tak: w Świebodzinie, Skwierzynie i Wierzbnie spada rocznie 550-560 mm opadów, w Łagowie ponad 600mm a w Międzyrzeczu niespełna 500mm.

Tak więc Paklica lub ulewa może spowodować zagrożenie w ciągu kilku - kilkunastu godzin, natomiast Obrza będzie się raczej podnosić stopniowo i będzie więcej czasu na poczynienie pewnych przygotowań i zabezpieczeń. Długotrwałe eliminowanie zagrożeń jest nie tylko możliwe, ale wręcz wskazane w każdym momencie, a nie czekanie z usprawnieniem kanalizacji w czasie katastrofy.

Na zakończenie przytoczę zdarzenie, które miało miejsce na Głębokiem. Rozmawia dwóch panów, z których jeden jest "w stanie wskazującym na spore spożycie". Ten co wyraźnie mówi pyta - skąd pan przyjechał? - Z Atlantydy - pada odpowiedź. To nie możliwe przecież Atlantyda została dawno temu zalana? - A ja to nie? - pada riposta. Niestety takich "powodziań" w Międzyrzeczu nie brakuje. No cóż, może ktoś powiedzieć, że lepiej mieć kilku takich "zalaných" niż wszystkich podtopionych. Niemniej jednak, Państwu i sobie życzyć słoneczka do syta i kropielek... od czasu do czasu.

Bohdan Rusiecki

Minęły właśnie trzy lata odkąd zamieszkaliśmy w Kęszycy Leśnej, byłej jednostce wojsk radzieckich. Przyjęliśmy nasze mieszkania w fatalnym stanie, nie mając szans na jakiegokolwiek inne. Pocieszeniem był fakt, że mimo kłopotliwej lokalizacji (12 km od Międzyrzecza) życie tu nie będzie się różniło od życia w mieście. Zapewnione miały być na miejscu instytucje takie jak: policja, poczta, przedszkole, punkt w którym dyżurowałby lekarz. Ilość budynków jaka tu się znajduje oraz sumy za jakie część z nich została sprzedana, pozwalała wierzyć w możliwość powstania w Kęszycy samodzielnej osady. Do dziś żadna z tych inwestycji nie została przeprowadzona. Poczta ogranicza się do wiszącej na jednym z bloków skrzynki i aparatu telefonicznego. To co zostało po poprzednich mieszkańcach niszczone, lub jest rozkradane w majestacie prawa. Ostatnio zniknął płot oddzielający podwórko od niebezpiecznego, podmokłego terenu. Rozebranie go umożliwiło dzieciom swobodny dostęp do zupełnie niezabezpieczonych odstojników. Decyzję o rozbiórce wydał UMiG Międzyrzecz.

Jesteśmy mieszkańcami bloku nr 32, budynku, który został oddany w najgorszym stanie technicznym. Jest najbrzydszy i niejednego mieszkańca normalnego bloku swoim wyglądem może przestraszyć. W spadku po Rosjanach dostaliśmy zdewastowane mieszkania, zniszczone klatki schodowe, zrujnowany, ciekący dach i rynny oraz grożące zawaleniem kominy. Nic jednak po długim oczekiwaniu na własny kąt nie było wstanie nas zniechęcić. Doprowadza-

Raj obiecany

jąc do stanu używalności nasze mieszkania zadbałoby także w miarę sił i możliwości o otoczenie naszego budynku, które niczym nie różniło się od jego obskurnego wyglądu. Powstał więc chodnik umożliwiający normalne dojście do klatek i parking. Postaraliśmy się o piaskownicę, ławki i kosz na śmieci. Następną inicjatywą miało być wymalowanie we własnym zakresie klatek schodowych w zamian za zwolnienie z opłat czynszu przez miesiąc. Nasza propozycja została z niewiadomych nam przyczyn odrzucona. Problemy natury estetycznej zeszyły jednak na drugi plan kiedy powoli zaczęliśmy odkrywać w naszych mieszkaniach różne usterki. W łazienkach unosi się cuchnący odór. Po likwidacji kolumnienek nie są one ogrzewane choć powierzchnia ich jest wliczona w opłaty CO? W czasie deszczu z nieczyszczonych rynien woda leje się przez nieszczelne okna wprost do mieszkań. Największą jednak niespodzianką była temperatura w mieszkaniach drugiego pietra. Zimą utrzymywała się ona na poziomie 13-15 stopni. Przyczyną okazały się ściany i stopy, które nie odpowiadają żadnym normom budowlanym. Ich grubość nie pozwalała nam na ubezpieczenie mieszkań ponieważ nikt nie chce ubezpieczać czegoś co i tak pewnie runie (cytuujemy słowa agenta ubezpieczeniowego)

Pytamy: kto jest odpowiedzialny za odbiór techniczny tego bu-

dynku i kto pozwolił nam zamieszkać w takich mieszkaniach. Rosjanie budując go nie liczyli się z żadnymi przepisami budowlanymi i w ten sam sposób postępują nasze władze i administracja. Rozmowy z panami Solarewiczem i Muzią spełniają zawsze na niczym. Uzyskujemy sprzeczne informacje, że pieniądze na remonty są, to znowu ich nie ma, lub też nawet, że 15 stopni to bardzo zdrowa temperatura. Ciekawe kto płaci za olbrzymie ilości ciepła uciekające w las przez zbyt cienkie ściany naszych mieszkań? Wreszcie dowiadujemy się, że ADM jest tylko administratorem (gotowym do podjęcia działań) a wszelkie środki pozostają w dyspozycji właściciela czyli UMiG w Międzyrzeczu. Płacąc wysokie czynsze mamy prawo wymagać aby właściciel budynku również wywiązywał się ze swoich obowiązków i zapewnił nam przyzwoite warunki mieszkania. Jednak rozmowy z panem Kubikiem nie wniosły do naszej sprawy nic. Dla nas oczywiste jest, że skoro mieszkamy w budynku, którego ściany mają i grubość i wygląd ścian chlewiaka to po trzech latach należy nam się coś więcej niż ciągle obietnice. Na zebraniu z Burmistrzem i przedstawicielami ADM dowiedzieliśmy się, że wszystkie środki pieniężne przeznaczone na zagospodarowanie naszej miejscowości pochłonęła modernizacja oczyszczalni ścieków i oświetlenia przy głównej drodze. Pona-

wiamy zapytanie: do czyjej kieszeni trafiły pieniądze ze sprzedaży budynków na terenie Kęszycy Leśnej i gdzie podziały się fundusze przeznaczone gminom na zagospodarowanie jednostek poradzieckich. Jedynę co zostało zrobione w naszym budynku w ciągu trzech lat to posadzka na strychu, której wykonanie wyczerpało fundusze remontowe bloku na najbliższe lata. Była to chyba inwestycja mająca na celu zamydlenie nam oczu. Dlaczego traktuje się nas jak ludzi drugiej kategorii? Wiele słyszy i czyta się nieprzyjemnych opinii o mieszkańcach Kęszycy Leśnej, jako o ludziach, którzy nie próbują nic dla siebie zrobić. Chcemy zaznaczyć, że nie jesteśmy w stanie zmienić wszystkiego. Jak dotąd władze naszego miasta nie zrobiły dla nas nic. W starciu z takim murem nieprzychylności i biurokracji, na jaki napotykaemy, każde mu opady ręce. Czujemy się oszukani i bezsilni. Zostaliśmy pozostawieni sami sobie. Kończy się kolejny sezon letni a obiecany nam remont nie rozpoczął się i wiemy, że nikt nie robi nic aby go wykonać. W tej sytuacji nie pozostaje nam nic innego jak dochodzenie naszych praw wszelkimi możliwymi sposobami. Czekamy na odpowiedź i działania ze strony władz. Jeśli nie nasze władze lokalne, to może znajdzie się ktoś kto zainteresuje się nami, naszym domem i całą Kęszycą, która mając na starcie tak wspaniałe i nieograniczone możliwości, zmierza do ruiny, stając się jedynie sypialnią jej mieszkańców. Czy komuś na tym zależy?

Lokatorzy bloku nr32

Kiedy rekompensaty dla zabużan ?

"Czy i kiedy rząd wnieśli nowy projekt ustawy o rekompensatach z tytułu utraty mienia zabużańskiego" - zapytałem Premiera Cimoszewicza na 110 posiedzeniu Sejmu w dniu 26 czerwca tego roku. Zgłosiłem tę interpelację, gdyż od 8 lat możliwość uzyskania ekwiwalentu za mienie utracone na Kresach uległa całkowitemu zamarciu. Państwo, zobowiązane wobec zabużan, przekazało w 1990 roku większość swojego mienia gminom, a w 1993 r. włączyło możliwość uzyskania zadośćuczynienia przy nabywaniu mienia wchodzącego w skład zasobów Własności Rolnej Skarbu Państwa. Tysiące wniosków i podań leży w urzędach państwowych, a szans na ich załatwienie nie widać.

W Sejmie odpowiadał mi w imieniu Premiera Minister Skarbu Państwa, wicepremier Mirosław Pietrewicz z PSL. W dyskusji, w której udział wzięło 20 posłów, zgłoszono dodatkowe pytania. Spierano się także o to, kto jest winien temu stanowi rzeczy. "Sprawa nie jest prosta, bo gdyby była prosta, to na pewno byłaby przez poprzednie parlamenty i poprzednie rządy załatwiona" - mówili posłowie koalicji SLD-PSL, mijając się z prawdą. Prace nad ustawą reprivatyzacyjną obejmującą rekompensaty za niezgodne z prawem wywłaszczenia w latach 1946-1962 i za utracone mienie zabużańskie zakończone zostały w 1991 roku i tuż przed kampanią wyborczą projekt ustawy po drugim czytaniu zo-

stał głosami posłów SLD i PSL odrzucony (posłów OKP było wówczas 165). Podobnie było w 1993 roku. Odchodzący rząd H. Suchockiej przesłał do Sejmu kolejny projekt ustawy, a później Unia Demokratyczna złożyła projekt poselski. Ten zmodyfikowany projekt został głosami SLD i PSL również odrzucony. Pozostał projekt rządzącej koalicji, który mimo autopoprawek jest nadal - jak powiedział wicepremier Pietrewicz - "niezgodny z Konstytucją oraz przyjętym porządkiem prawnym i zasadami sprawiedliwości" - "Kto pisał projekt rządowy ? Czy zaangażowana w te prace była Rada Legislacyjna ? Kto ma odwagę ponieść odpowiedzialność polityczną za przygotowanie Sejmowi takiego projektu ?" Pytali posłowie. Odpowiedzi nie było.

Zdaniem wicepremiera Pietrewicza "nie ma środków na wprowadzenie ustawy w życie". A przecież słyszymy, że w ciągu ostatnich 4 lat mamy wzrost gospodarczy, są wyższe wpływy do budżetu, więc kiedy ci zabużanie, których coraz mniej - prawa biologii są bezlitosne - doczekają się zaspokojenia swoich słusznych roszczeń ? W takiej sytuacji nie sposób zgodzić się z odczuciem jednego z posłów, że nie ma woli, jest natomiast próba przewleknięcia, bo może zabużanie wymrą". Jeżeli nawet ciężar zobowiązań rekompensacyjnych państwa jest nie do udźwignięcia, to zobaczymy jak z podobnymi problemami radzili sobie inni, np. Niemcy. Po prostu ustalili li-

mity kwoty i formy zadośćuczynienia w papierach wartościowych. I problem zniknął.

Chociaż obowiązek rekompensat spoczywa na władzy państwowej, są gminy gotowe, na poczet ceny nabycia lokali komunalnych, zaliczyć wartość mienia zabużańskiego, tylko muszą mieć pewność, że Skarb Państwa - choćby częściowo wyrówna im powstały uszczerbek w budżecie gminy. Gwarancji brak. "Czy zamierza Pan wprowadzić do projektu budżetu na przyszły rok jakiegokolwiek środka finansowego, chociażby niewielką kwotę, która mogłaby spowodować to, że ta sprawa ruszy z miejsca ?" - pytało ministra Pietrewicza. "Nie jestem pewien czy mogę zadeklarować, że zostaną wprowadzone do projektu budżetu państwa w 1998 r. odpowiednie kwoty pozwalające na "zapoczątkowanie rozwiązania problemu od strony ekonomicznej" - odpowiedział. Lecz zapewnił, że "rząd cały czas ma na uwadze swoje zobowiązania w stosunku do osób mających roszczenia wobec polskiego rządu. Poziom konkretności z czasów "późnego Gierka".

Posłów interesowały jednak terminy. Pytałem więc w debacie - "jaka jest skala czasu niezbędna do zakończenia prac nad rządowym projektem ustawy? Czy można się tego spodziewać za miesiąc, w najbliższych dniach, tygodniach czy raczej należy oczekiwać określenia terminu w miesiącach lub nawet latach? Dowiedziałem się, że "rząd Rzeczypospolitej intensywnie pracuje nad możliwie najlepszymi rozwiązaniami, że rezerwuje odpowiednio środki, które umożliwią wypłatę tej rekompensaty wtedy, gdy "Wysoki Sejm" zachce uchwalić przedłożone projekty ustaw".

Poseł Unii Wolności
Jerzy Wierchowicz

WERNISAŻ

18 września uroczyste zakończenie Międzynarodowego Pleneru Malarskiego "Międzyrzecz '97", którego komisarzem artystycznym będzie znakomita gorzowska plastyk Anna Szymanek.

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie Międzyrzecz ul. Konstytucji 3-go Maja 16 "Nagietek"

Możliwość informacji codziennie tel. 41 23-92 godz. 8.00-18.00

- * lek. med. Piotr Jarmużek - specjalista chorób wewnętrznych, wtorki, czwartki, godz. 15.30 - 17.30
- * lek. med. Paweł Jarmużek - neurochirurg - zespoły bólowe kręgosłupa, rwa kulszowa, bóle głowy, środa godz. 16.30-18.30
- * lek. med. Krzysztof Chrobrowski - specjalista ortopeda-traumatolog, USG stawów biodrowych dzieci i dorosłych, ortopedia dziecięca, co drugi wtorek godz. 15.30-17.30, konieczna rejestracja tel. 41 23-92
- * lek. med. Franciszek Weryszko - okulista - leczenie schorzeń oczu, korekcja wad wzroku, leczenie zęza, ocena dna oka, czwartki godz. 16.00-18.00
- * lek. med. Stanisław Dejnawicz - specjalista ortopeda - traumatolog, poniedziałki godz. 15.30-17.30

KLUB GARNIZONOWY

Zaprasza we wrześniu na Koncerty:

* 8 września występ Orkiestry Koncertowej Wojska Polskiego im. St. Moniuszki wspomaganej przez solistów Teatru Wielkiego w Warszawie (wstęp bezpłatny, koncert w sali kina "Świt").

* 14 września koncert "OD BACHA DO BEATELSÓW". W programie piosenki, standardy pop, jazzowe oraz utwory instrumentalne w wykonaniu Anny Faber (harfa) i Piotra Sawickiego (śpiew, fortepian, instrumenty elektroniczne). Koncert odbędzie się w sali Klubu Garnizonowego, bilety w cenie 3,00zł dla młodzieży i 4,00zł dla dorosłych.

M.B.

STUDIO VIDEO
"FLESZ"

F. Baranowski
Pasaż Handlowy
ul. Ściegiennego 2 tel. 42-02-60

Poleca usługi w zakresie:

- * profesjonalnego filmowania kamerą Video uroczystości okolicznościowych, np: śluby, komunie, studniówki, w systemie S-VHS, VHS - stereo



Buczacz w woj. tarnopolskim obecnie na Ukrainie, należy do najoryginalniejszych osad na Wyżynie Podolskiej. Pobudowany na przybrzeżnych tarasach głębokiego kanionu rzeki Strypy, otoczony wysokimi wzgórzami, ma on



Buczacz - Ratusz (XVIIIw.)

niewpowtarzalne architektoniczne oblicze, a dzieje miasta zaznaczają różne epoki. Aktualnie Buczacz liczy około 15 tysięcy mieszkańców, leży na linii kolejowej: Stanisławów - Husiatyn.

Jar rzeki Strypy należy do najbardziej czarujących piękności natury. Te wyżyny lasem pokryte, te przezyste źródła, bujne pastwiska, ta ziemia urodzajna, gdzie rośnie pszenica, jęczmień, buraki cukrowe, gdzie rosną: buki, graby, kalina czeremcha..., a jego nazwa zapewne pochodzi od lasów bukowych - Buczacz.

Szlakiem po Wyżynie Podolskiej /2/

ZWIEDZAMY MIASTO BUCZACZ...

Najstarszą pamiątkę tego miasta stanowią ruiny zamku z czasów wojen tatarskich. Ściany do 3,5 m grubości miały trzy kondygnacje, na których były stanowiska ogniowe. Malownicze ruiny zamku są prawdziwą ozdobą miejskiego krajobrazu. Zamek buczacki należał do tych gniazd orlich, które czuwały na straży granic Polski.

Następnie zwiedzamy ratusz w samym środku miasta. To wspaniały pomnik architektury świeckiej, rzadki okaz stylu rokokowego. Wzniesiony kosztem Mikołaja Potockiego w ostatnich latach przed rozbiorem Polski, przez mistrza Włocha, nieznanego z nazwiska. Cała budowla przesliczna w swych proporcjach i dekoracji,

wykonania jest z kamienia ciosowego. Nad piętrowym budynkiem wznosi się wzniosła wieża czworoboczna z zaokrąglonymi narożnikami, zdobnymi u szczytu w wazony kamienne. Na ścianie frontowej - kamienna rzeźba - herb Potockich "Piława". Po obu stronach herbu umieszczono 12 posągów wyobrażających

tyłek mitycznych prac Herkulesa. Pod herbem przebiega dokoła ratusza piękna galeria. Na najwyższej, później spalonej, znajdowały się niegdyś zegary, które swymi dzwicznymi dzwonami wydzwaniały ludności godziny. Nad herbem druga galeria wieńcem przeslicznym otacza wieżę. Prawdziwe to cacko sztuki budowniczej już od dawnego czasu jest zaniedbane. Pożar miasta w roku 1865, któremu częściowo uległ także ratusz, przyczynił się w znacznej mierze do jego obecnego stanu. Niestety znaleźli się także i ludzie, którzy młotami krusząc rzeźby, niszczenie gmachu przy-

spieszyć usiłowali.

Dziś z figur wyobrażających prace Herkulesa mało co zostało. W r. 1930 została wmurowana w północną ścianę ratusza piękna tabliczka pamiątkowa ku czci budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wówczas dołem mieściły się sklepy i kramiki, na piętrze były pomieszczenia biurowe powiatu, Kasy Rolniczej, było też planowanie Muzeum Ziemi Buczackiej.

Aktualnie ratusz jest zamknięty, gmach niszczeje. Obok ratusza dwa lata temu postawiono pomnik Tarasa Szewczenki.

Szczególnie ciekawa jest historia buczackiego gimnazjum, które powstało w roku 1895 i obchodzi setną rocznicę w 1995 roku. Miło jest przypomnieć, że z Buczacza pochodził - laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury - Szmuel Jasef AGNON którego książka "Od Buczacza do Jerozolimy" została przetłumaczona na kilka języków.

/ciąg dalszy nastąpi/

Kazimierz Kulas



Buczacz - Gimnazjum

Do przemyślenia...

ŹLE I DOBRZE

Córka właścicielki salonu obuwniczego zrobiła mi awanturę i wyrzuciła ze swojego sklepu. Pisząc parę miesięcy temu o problemie obuwniczym nie pokazałam palcem, o który sklep chodzi, więc czyżby zadziałała prosta zasada "uderz w stół, a nożyce się odezwą"? Pani ta stwierdziła też, że piszę głupoty, których ona wprawdzie nie czyta, ale wie. Droga Pani - wcale nie mam zamiaru kupować butów w tym właśnie sklepie i to nie dlatego, że się Pani boję, tylko po prostu nie lubię chamstwa. Nie chcę być dla Pani żadnym autorytetem, ale nie wiem, czy takim wzorem do naśladowania będzie Pani dla swojej pracownicy czy uczennicy, która uciekła na zaplecze, bo chyba było jej wstyd za swoją chlebobawczyńską. Tylko jak się to

wszystko ma do szacunku nawet dla wroga - ale klienta?

Czy głupotą natomiast jest wytykanie różnych niedociągnięć i bolączek międzyrzeckiego życia? Nad tym należy się zastanowić. Jeżeli piszę np. o fatalnym stanie chodników, to w trosce o nasze nogi. Jaką wizytówką dla miasta jest straszący wybitymi szybami domek przy ulicy Młyńskiej, koło którego chodzą tysiące turystów zmierzających do Muzeum? Nowy właściciel wcale się tym nie przejmuje. Albo jak tu nie kląć na nieuważnych kierowców śmieciarek, którzy niszczą chodniki przed prywatnymi posesjami? Można o tym wszystkim nie pisać, udawać, że tych problemów nie ma, można wszystkich tylko chwalić, ale czy chowanie głowy w piasek coś zmieni? A o tym, że

prawda w oczy kole, wiedzą wszyscy. I właśnie dlatego jedni mnie chwalą, a inni nienawidzą.

Dosyć tych narzekań, bo ma się też M-cz czym pochwalić. Otóż coraz popularniejsza w naszym mieście staje się Szkoła Rodzenia. Pisałam już o niej, a teraz z przyjemnością stwierdzam, że przyszłe matki we wtorki i piątki przerabiają cały cykl szkolenia pod fachowym okiem p. Grabowskiej i życzliwą opieką ordynatora - dr. Zenona Krukowskiego, który przyjmuje pacjentki, oprowadza po oddziale, rozmawia, odpowiada na pytania, uspokaja. Jest też na oddziale pokój dziennego pobytu, gdzie można obejrzeć tv, pogadać. Po remoncie będzie też sala rodzinnego porodu - z osobnym wejściem, w której mąż będzie mógł uczestniczyć w całej akcji porodowej. Tylko czy wytrzyma? Wielkie podziękowania należą się dyr. ZOZ-u mgr. Leszkowi Kołodziejczakowi, który rozumie problemy ciężarnych kobiet i chce im uprzyjemnić chwile spędzone w szpitalu. Tylko ciągle jeszcze za mało jest informacji o istnieniu Szkoły Rodzenia, tak ważnej dla rodzącej i personelu medycznego.

W czerwcu byłam na zjeździe absolwentek Liceum Medycznego, które zdawały maturę w 1977r. Przyjechały z całej Polski i nie tylko. Poczulałam się bardzo zaszczycona zaproszeniem, ale z mieszanymi uczuciami udałam się na imprezę. Nie myślałam, że 20 dziewcząt - kobiet tak wspaniale będzie się bawić, śpiewać, tańczyć, wspominać i cieszyć spotkaniem po latach. Była też atrakcją wieczoru - i chociaż nie był to męski striptease, to i tak było bardzo nastrojowo. Całą imprezę zorganizowała i sponzorowała Elżbieta Dziurewicz-Pietrasik, której tą drogą w imieniu swoim i wszystkich uczestniczek jeszcze raz serdecznie dziękuję. Takich miłych i sympatycznych spotkań życzę wszystkim czytelnikom.

Izabela Stopyra

Minął czas wakacji. Szkoła znów jest pełna dzieci i młodzieży. Szkolny dzwonek wziął pełny oddech i na rozkaz pana dyrektora po raz kolejny zabrzmiał czystym i wesołym głosem, zapraszając uczniów i nauczycieli do nauki, do szkoły w nowym roku szkolnym 1997/98.

Szkoła zateleżniała za Wami i w poniedziałek 1 września, po dwóch miesiącach wakacji znowu szeroko otworzyła swoje podwoje zapraszając Was do uczestnictwa w ciekawej, choć niełatwej przygodzie szukania odpowiedzi na najtrudniejsze pytania i zdobywania umiejętności koniecznych w dorosłym życiu.

Na tej drodze trzeba często powtarzać sobie:

- chcę nauczyć się najpierw poprawnie myśleć, a potem dopiero mówić,

- chcę uczyć się nagromadzonej wiedzy z przeszłości z myślą o przyszłości, wykorzystując teraźniejszość,

- chcę być panem moich myśli i uczuć,
- chcę wykorzystać wszystkie mądre talenty.

Oby szkolne mury w roku szkolnym opuszczali uczniowie coraz bardziej zakochani w prawdziwej mądrości, która jest cnotą - czyli cechą szlachetnego człowieka, bo już Jan Kochanowski spostrzegł, że "nauka bez cnoty jako miecz obosieczny: i sobie i ludziom szkodzi". Natomiast wychowawców niech cieszy, że dobra w młodym człowieku przybywa.

Ignacy Krasicki dawno mówił: "Minęły bowiem czasy szczęśliwej prostoty, trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty".

W imieniu Redakcji "Kuriera Międzyrzeckiego" życzymy z całego serca uczniom jak najmniej lęków i stresów szkolnych, a nauczycielom - jak najmniej przykrości ze strony zwierzchnictwa, rodzicom - jak najmniej kłopotów wychowawczych. A wszystkim - jak najwięcej życzliwości, zrozumienia i tolerancji w każdym dniu roku szkolnego 1997/98.

Kazimierz Kulas

NOWY ROK SZKOLNY SIĘ ZACZYNA...



mgr. Kazimiera Lemańska z uczniami przy Szkole Podstawowej w Kaławie (1992r.) fot. K. Kulas

MOKSiR zaprasza na blok imprez rozrywkowych w dniach 12-13 września pod hasłem: "Pożegnanie lata"

W programie między innymi

- koncerty zespołów wokально-muzycznych dla dzieci i dorosłych,
- loteria fantowa.

Szczegółowe informacje ukazać się na plakatach reklamowych.



**Sprawdziła się
w samorządzie,
sprawdzi się też
w sejmie!**

**Lista nr 7
- siódme miejsce na liście.**

To wybór Bożeny Sławiak

Bożena Sławiak



Urodziła się w 1948 roku w Sulęcinie. Tu ukończyła szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Uzyskała tytuł magistra pedagogiki kulturalno - oświatowej na uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W ciągu 30 lat zatrudnienia pracowała w resorcie kultury, oświaty i opieki społecznej. W latach 1973-78 pełniła funkcję dyrektora Sulęcińskiego Ośrodka Kultury. Przez dwie ostatnie kadencje działała w samorządzie lokalnym jako wiceprzewodnicząca a obecnie przewodnicząca Rady Miejskiej w Sulęcinie. Przebieg pracy zawodowej i pełnione funkcje spowodowały, że doskonale zna problem różnych środowisk: młodzieży, nauczycieli, niepełnosprawnych, ludzi starszych w całym województwie. Jest bezpartyjną. Należy do Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Sulęcińskiej. Od 28 lat jest mężatką. Wychowała dwie córki. Jest współzałożycielem a obecnie redaktorem naczelnym "Głosu Sulęcińskiego". To jej praca społeczna.

Włącza się szeroko w działalność na rzecz niepełnosprawnych. Jest członkiem Fundacji "Nowoczesny szpital" i współorganizatorem balów charytatywnych organizowanych przez tę fundację. Na placu Katedralnym w Gorzowie prowadziła koncert z udziałem niepełnosprawnych.

Jej inicjatywy jako przewodniczącej Rady Miejskiej w Sulęcinie znane są w całym województwie. Była organizatorem I Gorzowskiego Forum Samorządów Lokalnych w obronie województwa gorzowskiego, z udziałem Józefa Zycha - Marszałka Sejmu RP, współorganizatorem Konferencji regionalnych towarzystw kultury. Dzięki jej staraniom Sulęcin uzyskał nowe instytucje: dom samopomocy, sąd i prokuraturę rejonową.

Miasto wyiękniało. Wzrósł też potencjał aktywności społecznej tego środowiska. Samorząd sulęciński pod jej przewodnictwem został uhonorowany Medalem Konstytucji 3 Maja i Srebrnym Medalem Sejmu RP.

Jest osobą dynamiczną i komunikatywną. Potrafi przekonywać do swoich racji. Może więc być doskonałym rzecznikiem i orędownikiem spraw gorzowskiej społeczności.

Funkcję posłanki traktuje w kategoriach służby społeczeństwu. Rozumie to jako konieczność wsluchiwanie się w oceny i opinie różnych gremiów, wyważających to co może najlepsze dla pojedynczego człowieka w relacji z dobrem Ojczyzny. Tego typu szkołę przeszła już w samorządzie, warto więc wybrać właśnie ją.

Jej program wyborczy to:

- 1/ Umocnienie samorządów podstawą rozwoju demokracji w Polsce,
- 2/ Troska o godne życie tych, którzy żyją z pracy,
- 3/ Utrzymanie województwa gorzowskiego,
- 4/ Stwarzanie większych szans dla małych miast, miasteczek i wsi,
- 5/ Traktowanie zdrowia, oświaty i kultury jako spraw priorytetowych,
- 6/ Rozwiązanie problemu wsi popegeerowskich.

Szef Sztabu Wyborczego
Kazimierz Chudziński



The English Corner

Hello , Harry here once again.

So , we have lovely summer at last , but the school season is very near. I hope you have had a nice holiday and you are relax to start to work again. In the next issue of my corner we will do some serious work.

In the meantime I would like to thank Maciej Maciejowski for his card from Copenhagen . I have got regards as well from a dutch boy Cees van der Burg jr. who was during summer in Międzyrzecz and he did my last quiz the best.

Now some quotation from my favourite "The Book of Heroic Failures" There are really funny . I f you know some similar stories please let me know and let's burst our sides with laughter

THE WORST BUS

Is there any bus as bad as the one that ran between the village of Hanley and Bagnall in Staffordshire ? In 1976 local people were angry because it did not stop to pick up passengers. Sometimes there were as many as thirty people waiting at the bus stop, but the bus drove straight past.

An important local person surprised everyone when he explained: "These buses haven't got time to stop at bus stops. If they stop to pick up passengers, they will wreck the timetable."

THE LEAST SUCCESSFUL WEATHER REPORT

After very heavy rain in Jeddah in January 1979 , the Arab News gave the following report:

We are afraid that we are unable to give you a weather report. We usually get information about the weather from the airport , but the airport is closed today because of the weather. It is possible that we will be able to give you a weather report tomorrow, but only if the weather gets better.

Send your letters to MACPHERSON SCHOOL OF ENGLISH ul. Dworcowa 12,66-400 Gorzów Wlkp., closing date 18.09.1997



KANDYDAT nr 7
na liście do Senatu RP
z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność.

Lekarz chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej

ELŻBIETA PŁONKA

Ma 45 lat, dwoje dzieci, mąż Andrzej - radca prawny.

Studia medyczne ukończyła z wyróżnieniem we Wrocławiu w 1975r.

Jest doświadczonym lekarzem - 22 lata pracy zawodowej w różnych zakładach opieki zdrowotnej, również na stanowisku kierowniczym w latach 1983-90 w Lubniewicach.

Jeden z pierwszych lekarzy rodzinnych w województwie gorzowskim, pracuje obecnie w Praktyce Lekarzy Rodzinnych w Gorzowie Wlkp. Radna Rady Miejskiej w Gorzowie Wlkp., przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ "Solidarność" regionu gorzowskiego. "Polityka to roztropne realizowanie wspólnego dobra, któremu na imię Polska" jest dewizą starania się o mandat senatorski kandydatki.

Polsce potrzeba:

- bezpiecznych miast i wsi
- zmniejszenia do minimum bezrobocia szczególnie ludzi młodych
- silnego ekonomicznie samorządu lokalnego
- stabilnej i dobrej opieki zdrowotnej
- ochrony rodzinnej produkcji i rozwoju rolnictwa
- ochrony ludzi starszych, godnej emerytury
- dla młodzieży wyboru szkół, młodzieży, pracy
- rozwoju i upowszechniania kultury narodowej.

Polska powinna być w NATO, bo bezpieczna będzie Europa od Wschodu do Zachodu (ale nigdy więcej Jałty).

Polska może iść do unii Europejskiej, ale nie bezwarunkowo.

Szanowny Wyborco!

Elżbieta Płonka jedyna kobieta wśród dziewięciu kandydatów do SENATU RP z województwa gorzowskiego.



EUROPA JEST PIĘKNA

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z BENELUXU)

Byłam w krajach Beneluxu z wycieczką zorganizowaną przez Biuro Podróży "EXODUS" Zbigniewa i Ewy Jaworskich z Zielonej Góry. Wrażenia wspaniałe. Europa prawie bez granic. Prawie, bo tylko na polsko-niemieckiej granicy sprawdzają, oglądają podejrzliwie, wbijają pieczątki do paszportów. Wolałabym mieć takie pamiątki z innych państw, ale tam o przekroczeniu granicy informują tylko napisy i flagi zjednoczonej Europy.

Brugia, gdzie w bazylice Świętej Krwi znajduje się puchar z krwią Chrystusa. W Antwerpii podziwialiśmy stare miasto, dom i gród Rubensa, dzielnicę firmowych sklepów, w których ceny nie na nasze kieszenie, ale jak przestanie się je przeliczać, to można się czuć obywatelem świata. I o to właśnie chodzi, żeby zwiedzać i chłonać piękno, a nie myśleć o prozie życia.

Kolejny etap to Holandia, państwo, które powiększa się wydzierając morzu ciągle nowe te-

senie holenderskim z XVI w. -Zaanse Schans. Doskonale utrzymany, przyciąga turystów, którzy podziwiają z bliska małe domki z ogródkami pełnymi kwiatów, wiatraki, sprzęty i naczynia. Tu czas się zatrzymał i tylko różnorodny gwar przywołuje do rzeczywistości, która też jest piękna.

Wprawdzie stolicą Holandii jest Haga, ale najatrakcyjniejszy dla turystów jest Amsterdam, gdzie nocą strach chodzić samotnie, ale wrażenia niezapomniane. Tłumy ludzi, prawdziwa wieża Babel, no i ta dzielnica czerwonych latarni, w której nasi panowie tak się ożywili, jakby im wiele lat ubyło. Place i ulice mimo nocy tętnią życiem, wiele grup muzycznych i tanecznych, oświetlone mosty, których jest aż 400 i dlatego Amsterdam często nazywa się Wenecją Północy. Chce się usiąść i chłonać to nocne życie, ale strach oddalić się od grupy. Rano kolejne atrakcje - obok planowanego zwiedzania Amsterdamu, 75 minut rejsu statkiem po kanałach miasta i podziwianie jego zabytków. Kocham impresjonistów i największym przeżyciem było dla mnie zwiedzenie muzeum van Gogha. Stałam oczarowana przed słynnymi autoportretami malarza, jego słonecznikami, cyprysami, irysami i pejzażami. Tego się nie da opisać, to trzeba zobaczyć.

W Edamie próbowaliśmy serów, które kupiliśmy zgodnie z turystycznym obyczajem. Zwiedzaliśmy Her togenbosch, rodzinne miasto Hieronima Boscha, gdzie znajduje się pomnik malarza i katedra z jego obrazkami.

Przejeżdżaliśmy przez mosty słynnej operacji Merket Garden z czasów II wojny światowej, widzieliśmy ruiny zamku Karola Wielkiego z IX w.

Bilans wycieczki: cudowne wrażenia, bo: dobra organizacja, świetny pilot, doskonały kierowca i klimatyzacja w luksusowym autokarze, miłe towarzystwo i pogoda jak na zamówienie. To wszystko razem sprawia, że kraje Beneluxu długo będą pamiętane. I nic to, że w Świecku powitała nas siermiężna rzeczywistość - brudne toalety, zdewastowane telefony i klnący rodacy. Europa jest piękna!

Izabela Stopyra



Skansen z XVIw.

Luksemburg powitał nas piękną pogodą, która towarzyszyła nam przez cały czas - bezchmurne niebo i 30°C. Ale nic to. Stolica księstwa jest bardzo spokojnym miastem, w którym panowie w eleganckich garniturach i krawatach poruszają się na rowerach !/!. Trafiliśmy na dzień targowy, a bazar - to kilka straganów z owocami i kwiatami, które można nabyć za różne waluty Europy. Ponieważ od zawsze fascynuje mnie postać Napoleona, pole bitwy pod Waterloo zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Belgijczycy potrafią doskonale sprzedać swoje atrakcje turystyczne, wiele tam pamiątek, kopiec, panorama bitwy, figury żołnierzy napoleońskich.

Bruksela jest przepięknym miastem, w którym przeszłość doskonale komponuje się z nowoczesnością. Zabytkowe kamieniczki Starówki z ukwieconymi balkonami, latarkami, klombami - a obok współczesna architektura obiektów EWG. W Muzeum Sztuk Pięknych oryginały dzieł Breugla, Boscha i Rubensa - cudowna uczta dla ducha, który jeszcze niejednemu w czasie tej wycieczki będzie wlatywał pod niebiosa. "Manneken Pis" (susiujący chłopczyk), który jest jakby symbolem stolicy, przyciąga tłumy turystów. Obok znajduje się muzeum jego strojów, a my widzieliśmy go w ogromnym kapeluszu typu sombrero i poncho, spod którego spokojnie sobie susia na wszystko i wszystkich.

Kolejne miasta Belgii znowu nas wprawiły w zachwyty. Wąskie uliczki tętnią życiem, luksusowe sklepy, restauracje i kawiarenki na wolnym powietrzu wabią zapachami, cudowna architektura przyciąga wzrok - wszędzie międzynarodowy gwar, luz, nikt nie trąbi, nie klnie, nie śpieszy się. Najbardziej podobała mi się Gandawa i

reny pod zabudowę. Wiele tu kanałów, tam i cudownych wiatraków, które pomagają osuszyć pola. Autostrada niżej poziomu morza, wjazd do tuneli znajdujących się pod rzekami, widok z Euromaszty w Rotterdamie, luksusowe kąpielisko w Scheveningen nad Morzem Północnym no i wszechobecne wiatraki pozostawiają niezapomniane wrażenia. Nasz pilot - p. Tomek - dołożył nam jeszcze kilka atrakcji poza programem. Byliśmy w Delft - mieście słynnym z porcelany, gdzie o wiele taniej kupiliśmy pamiątki; i w skan-

Stary rynek w Brukseli





CENTRUM TECHNICZNE BUD - MISTRZ S.C.

ul. Marcinkowskiego 1, 66-300 Międzyrzecz tel. (095) 42-11-46

...to mnie grzeje!

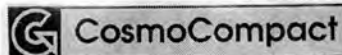


PROFESJONALNY DYSTRYBUTOR NAJNOWSZYCH TECHNOLOGII CIEPŁA W TWOIM DOMU

INSTALACJE MIEDZIANE DO WODY ORAZ CO

INSTALACJE PVC DO WODY CIEPŁEJ I ZIMNEJ "ZRÓB TO SAM" TECHNOLOGIA KLEJONA GENOVA SYSTEM

PANELE GRZEJNIKOWE NAJNOWSZEJ GENERACJI COSMO COMPACT



RURY PVC KANALIZACYJNE

ENERGO-OSZCZĘDNE PIECE CO

ARMATURA SANITARNA - CERAMIKA

AMERYKAŃSKIE POKRYCIA DACHOWE
BITUMICZNE 16,71M2 ONDURA



PODŁOGI LAMINOWANE - SUPER CENA!!



SERDECZNIE ZAPRASZAMY CENY HURTOWE I FABRYCZNE



Karol Sobański

/żonaty, dzieciaty, 37 lat,
wykształcenie wyższe, pra-
cownik ZDZ mieszkaniec
Międzyrzecza/

UNIA PRAWICY RZECZYPOSPOLITEJ

Jeżeli wierzysz, że do wyboru miejsca na ziemi, wyboru zawodu, działalno-
ści, sposobu wypoczywania, zarabiania i wydawania pieniędzy niepotrzeb-
ny jest Ci urzędnik, licencja, pozwolenie...

Jeśli sam chcesz zająć się swoimi sprawami...

Jeśli chcesz płacić małe podatki (bo policja, sąd, wojsko i skromna admini-
stracja są potrzebne ale cała reszta?..)

Jeśli jesteś za utrzymaniem kary śmierci dla morderców...

Jeśli własność uznajesz za warunek wolności..

głosuj na listę nr 8

listę UNII PRAWICY RZECZYPOSPOLITEJ

Jeżeli zaś wolisz "bezpłatne" zupki i tym podobne "bezpłatne cuda na
patyku" - wybierz inne ugrupowania (ale bądź pewien, że masz gwarancję
na "bezpłatną pracę")

Lista nr 8, poz.3



KREDYT MIESZKANIOWY Z ODROZCZONĄ SPŁATĄ CZĘŚCI NALEŻNOŚCI



- przeznaczony na realizację wszystkich celów mieszkaniowych: budowę, zakup, modernizację domów jednorodzinnych i mieszkań
- adresowany do kredytobiorców o przeciętnych dochodach: pojedynczych osób, małżeństw lub grup solidarnie odpowiadających za spłatę pożyczki
- spłacany według formuły wybranej przez klienta - normatywnej lub indeksowanej bez obowiązku spłaty w początkowym okresie pełnych należnych odsetek
- umożliwiający uzyskanie dodatkowych ulg w oprocentowaniu

ZAPRASZAMY DO PKO BP ODDZIAŁ W SUŁĘCINIE
UL. WOJSKA POLSKIEGO 12
KASY ZEWNĘTRZNE:
OŚNO, UL. KOPERNIKA 25
KRZESZYCE, UL. SKWIERZYŃSKA 7
ODDZIAŁ W MIĘDZYRZECZU
OŚ. CENTRUM 1

JESTEM **STĄD**. WIECIE O MNIE WSZYSTKO CO **JEST** MOŻLIWE.
BĘDĘ **TAM**. ZROBIĘ DLA WAS WSZYSTKO CO **BĘDZIE** MOŻLIWE.

Andrzej Świder



“Gdy nadchodzi czas wyborów, gdy wszyscy wkoło wiele obiecują i mówią prawie to samo, to wówczas problem dokonania wyboru pomiędzy konkretnymi ludźmi, oceny ich wiarygodności sprowadza się do odpowiedzi na pytanie: czy wziąłbyś tego faceta ze sobą autostopem?”

(cytat za “Le Monde”)



Unia Wolności

Andrzej Świder - 38 lat, prawnik

Lista nr 4

Pozycja nr 4

Kandyduję do Sejmu RP

w imieniu Mieszkańców Ziemi Międzyrzeckiej, gdyż:

- 1) Od 33 lat żyję wśród Was, znam i dzielę Wasze troski, niepokoje, osobiście bądź za sprawą mych Koleżanek i Kolegów niosę posługę lekarską Wam i Waszym Bliskim. Nie szczędziłem sił, by nasz szpital, przychodnie i ośrodki przysposobić do nowych wyzwań.
- 2) Ta ziemia pełni od wieków rolę znaczącą. Podejmowała królów, najwyżsi dostojnicy koronni bywali kasztelanami międzyrzeckimi. W swych książkach (kolejną właśnie oddałem do druku), w bardzo wielu publikacjach, popularyzuję współczesne dokonania Międzyrzečan.
- 3) W moim przekonaniu Międzyrzecz - także Trzciel, Bledzew, Przytoczna, Pszczew, Międzichowo, całe województwo gorzowskie, zasługują na lepszy los - i wsparcie. Działacz ruchu ludowego, krajowy specjalista w zakresie medycyny społecznej, publicysta, bywałem od 7 lat w Sejmie, (jestem asystentem poselskim) w b. URM, w wielu instytucjach centralnych. Udało mi się zdobyć m.in. środki (wielomiliardowe) na oddłużenie ZOZ, na oczyszczalnię ścieków, a setki tysięcy marek z Fundacji “Pojednanie” na sprzęt medyczny.

Wielu ciężko chorym zapewniłem dostęp do kliniki, bezrobotnym do pracy, lekarzom do specjalizacji, rolnikom do kredytów, a inwalidom do rent. Znajomość, często przyjaźń wybitnych przedstawicieli nauki, kultury, polityki - bez względu na wybraną opcję, w tym premierów, marszałków obu Izb, ministrów, to ważny atut Międzyrzečanina, zdobyty nie w pogoni za karierą, ale w służbie ludziom, ojczyźnie, w wierności Bogu i bliźniemu.

Życie nie oszczędzało mego pokolenia, przeto kierownictwo ZOZ przekazałem w młodsze ręce, rezygnowałem też z kandydowania do Parlamentu. Ale nie bez niepokoju śledziłem dołę - niedolę naszego miasta. Gdy mój przyjaciel, bezinteresowny entuzjasta Międzyrzecza zaskoczył mnie parafrazą Horacego (cyt.): “Jeśli nie TY, to kto? Jeśli nie teraz, to kiedy?”, odrzuciłem pokusę dalszego stania z boku. Odpowiedz na to pytanie należy do Was, Drodzy Mieszkańcy miasta i wsi, a ja przyjmę ją z godnością i z pokorą.

Aleksander Zielonka



LISTA NR 7 POZ. 4



GLEBOKIE - FESTYN



PAMIĘTY KORKOWE
 BOAZERIE KORKOWE
 KOREK TECHNICZNY

DOM  KORKOWY

Dekoruj korkiem!



o Giepty



o Licby



o Dekoracyjne



o Trwały



o Ekologiczny



GLEBOKIE - FESTYN



DOM  KORKOWY

ul. Chopina 8
66 - 300 MIĘDZYRZECZ
tel.: 0.95/41 10 26

STIHL®

Międzyrzecz
ul. Poznańska 16/A
tel./fax (095) 41 27 16



PILARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
KOSY SPALINOWE
PRZECINARKI DO BETONU I ASFALTU
ŚWIDRY GLEBOWE
MYJKI WYSOKOCIŚNIENIOWE



VIKING®

KOSIARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU I TRIMERY
ROZDRABNIACZE DO GAŁĘZI
MIKROCIĄGNICZKI



Prowadzimy sprzedaż na raty bez żyrantów

FIRMA

TRANSWIT



Świadczy usługi transportowe
na zlecenie P.T. Klienta
w zakresie:

- holowanie samochodów na terenie kraju i Europy
- sprowadzanie samochodów z zagranicy wraz z dopełnieniem wszelkich formalności celnych
- wyjazdy z P.T. Klientem celem wyboru i zakupu samochodu
- osoby i ładunki ubezpieczone

Hieronim Witold Siuta

os. Centrum 13E/10
66-300 Międzyrzecz
tel. 095/7411700; tel. kom. 0/601 74 58 44

Chcesz się uczyć angielskiego ?

- * kursy dla wszystkich stopni zaawansowania i wszystkich grup wiekowych
- * doświadczona kadra ,składająca się wyłącznie z nauczycieli z Wielkiej Brytanii
- * małe grupy , duża efektywność nauczania
- * indywidualne podejście do problemów każdego studenta

MACPHERSON

School of English

66-400 Gorzów Wlkp, ul.Dworcowa12
tel. 203-578

INTERNET e-mail:AluArt-Reklama@shaco.pl.

FILIA
MACPHERSON SCHOOL OF ENGLISH
w MIĘDZYRZECZU

Angielski z nami jest łatwy !



STUDIO KOMPUTEROWE "SCAN"

66-300 MIĘDZYRZECZ

NOWE MIEJSCE : ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 23

☎ 41 2024

ROK POWSTANIA 1995

KOMPUTERY ADAX
OPTIMUS

Kasy Fiskalne

JUŻ OD 1500 NETTO
ELZAB

SAMSUNG

APOLLO

OPTIMUS

IBM

CASIO



* KOMPUTERY OD POPULARNYCH DO PROFESJONALNYCH *

ZAKŁAD OPTYCZNY S.C.

Bogdan Boch & Ewa Sobolewska

Optycy dyplomowani

Poleca:

- komputerowe badanie wzroku
- realizację recept wydziału zdrowia
- realizację zleceń prywatnych
- szeroki asortyment opraw
- każdy rodzaj szkieł
- soczewki kontaktowe



**Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 17.00**

i w soboty od 9.00 do 13.00

66-300 Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 19

rejestracja telefoniczna 42-15-42, w godz. 9.00-17.00

**Gabinet okulistyczny godz. przyjęć
poniedziałek, środa, czwartek, piątek od 16.00
wtorek - soczewki kontaktowe od 14.30**

URZĄDZENIA firmy

BOSCH 

dla MAJSTERKOWICZÓW
i PROFESJONALISTÓW



KUPISZ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
w sklepie

STIHL®

66-300 Międzyrzecz
ul. POZNAŃSKA 16A
TEL. (095) 41-27-16



**FIRMA
"DACH" s.c.**

Waldemar Skibicki & Mieczysław Sieradzki
Os. Kasztelańskie 17 A/9, 66-300 Międzyrzecz

oferta wykonawcza

- * roboty dekarские - papa termozgrzewalna
- * gonty bitumiczne
- * ocieplenie stropodachów

Tel. 42-10-85 lub tel. 42-12-97

**Firma Usługowo Handlowa
Edward Krajcer**

Międzyrzecz, Os. Centrum 14D/3
tel. 421551, 412936, kom. 090652186

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY



WYKONUJE

- KOTŁOWNIE OLEJOWE I GAZOWE
- INSTALACJE C.O. Z MIEDZI I POLOPROPYLENU
- INSTALACJE WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz
ul. Chrobrego 30

(tel./fax 095/41-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych





JACEK GUZIKOWSKI

Twój Kandydat
Jedyny Międzyrzeczanin
na liście Akcji Wyborczej Solidarność
LISTA NR 5



Urodziłem się i wychowałem w naszym mieście. Tu także rozpocząłem swoją karierę zawodową - w poradni chirurgicznej i w oddziale chirurgicznym naszego szpitala. Mam 31 lat, jestem lekarzem chirurgiem i także politykiem młodego pokolenia.

Wielu z Was mnie zna.

Proponuję m.in.:

- * reformę ubezpieczeń emerytalnych i rentowych;
- * równy dostęp do świadczeń medycznych poprzez wolny wybór lekarza, szpitala i instytucji ubezpieczeniowej;
- * szansę znacznego polepszenia losu każdego mieszkańca Polski poprzez przemiany gospodarcze dające szybki wzrost gospodarczy kraju;
- * szansę na awans społeczny i finansowy dla młodego pokolenia.

Tak dalej w tym kraju być nie może ! Czas na zmiany.

Postawmy na młode pokolenie.

Zapraszam na spotkanie z **Marianem Krzaklewskim** przewodniczącym Akcji Wyborczej Solidarność, w poniedziałek, 8 września o godz. 19.00 pod Pomnikiem Tysiąclecia

Jacek Guzikowski

KREDYTY DLA ROLNICTWA



- ➔ NA INWESTYCJE PODSTAWOWE W ROLNICTWIE
- ➔ DLA MŁODEGO ROLNIKA NA UTWORZENIE LUB URZĄDZENIE GOSPODARSTWA ROLNEGO
- ➔ RZECZOWE
- ➔ ORAZ POZOSTAŁE LINIE KREDYTOWE Z DOPLATAMI Z AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA



GRUNT TO Z PKO-bp

Szczegółowych informacji udziela

PKO-bp Oddział w Sulęcinie, ul. Wojska Polskiego 12
PKO-bp Oddział w Międzyrzeczu, Osiedle Centrum 1



POMOC **K**TÓREJ **O**CZEKUJESZ

**DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH
DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ**

OFERUJEMY:

- * kredyt gotówkowy wolny od prowizji
- * z maksymalnym okresem spłaty do 5 lat
- * przyspieszony tryb rozpatrywania wniosku
- * karencja w spłacie kredytu do roku przy bieżącej spłacie odsetek
- * oprocentowanie wg zmiennej stopy procentowej obecnie na poziomie 22%

ZAPRASZAMY DO PKO BP ODDZIAŁ W SULECINIE
UL. WOJSKA POLSKIEGO 12
KASY ZEWNĘTRZNE:
OŚNO, UL. KOPERNIKA 25
KRZESZYCE, UL. SKWIERZYŃSKA 7
ODDZIAŁ W MIĘDZYRZECZU
OŚ. CENTRUM 1



Niedawno odszedł w najdalszą, ostatnią drogę Bułat Okudźawa. Był poetą, prozaikiem, bardem współczesności, jednym z najwybitniejszych pisarzy rosyjskich. Syn Ormianki i Gruzina wcześniej rozpoczął samodzielne życie: ojca stracił w latach stalinowskiego terrorku, matkę skazano na dziesięć lat łagru.

Bułat Okudźawa jest zjawiskiem odosobnionym w literaturze rosyjskiej - nie przeszedł przez żadną ze szkół poetyckich, nie należał do żadnej grupy literackiej, jego twórczość, zwłaszcza poezja, nie prezentuje żadnego ze współcześnie lansowanych modnych kierunków, a jednak od lat cieszy się ogromną popularnością, szczególnie wśród młodzieży, zarówno swego kraju, jak i za granicą. Potrzeba twórczości zrodziła się w nim już w dzie-

Witryna księgarska

ciństwie, ale tak naprawdę debiutował w 1956 roku tomikiem wierszy zatytułowanym "Liryka".

"Piszę, kiedy chcę - zwierzył się podczas swej bytności w naszym kraju - piszę pod wpływem rozmaitych często niejasnych dla mnie samego bodźców i dyspozycji".

Prawdziwy międzynarodowy rozgłos zdobył jako wykonawca własnych wierszy, do których sam komponował muzykę. Koncertował w wielu krajach Europy. Więzi przyjaźni łączyły go z Polską i Polakami. Kilkakrotnie bawił w Polsce, z naszych miast najbardziej przypadł mu do serca Kraków, a dźwięki średnio-wiecznego hejnału mariackiego sta-

ły się dla niego inspiracją do napisania pięknego wiersza "Pożegnanie z Polską", dedykowanego w pierwotnej wersji Agnieszce Osieckiej.

W czasie jednego ze swych licznych pobytów w naszym kraju Bułat Okudźawa wyznał: "Polska stanowi dla mnie sprawę znacznie istotniejszą. Tragizm jej historii jest mi szczególnie, osobiście bliski. I przezwyciężanie tego tragizmu, niepodległość, niezależność, duma polskiego ducha, owe pochylenie się nad każdą pamiątką przyszłości, przywiązywanie do własnej, narodowej kultury i historii..."

Chciałabym zachęcić Państwa do przeczytania najnowszej książki

Bułata Okudźawy pt. "Wędrowki pamięci". Książka pisana w latach 1989-1993 jest wzruszającą autobiograficzną opowieścią, dramatyczną i liryczną zarazem, o dzieciństwie w cieniu zagłady, absurdach totalitaryzmu, idealizmie, rozpacz i dojrzeniu. Jest to z czułością pisane wspomnienie o najbliższych, portret Arbatu i Moskwy, jaka już nie istnieje. Książka ta z pewnością wzruszy czytelnika swoją subtelnością i bezpośredniością, zaciekawi niepokojem, z jakim pisarz szuka prawdy o świecie i człowieku. Dodatkową zaletą edycji z 1997 roku krakowskiego Wydawnictwa Literackiego jest duża, wyraźna czcionka.

Książka znajduje się w zbiorach Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu.

Życzę przyjemnej lektury.

Lidia Nowaczyńska.

MOKSiR informuje o zapisach na sekcje:

1) Studio piosenki dla dzieci i młodzieży.

Spotkanie organizacyjne 18.09.1997r. czwartek godz. 16.30

2) Lektorat języka angielskiego w grupach wiekowych dla początkujących i zaawansowanych.

Spotkanie organizacyjne 16.09.97r. wtorek godz. 17.00

3) Nauka tańca towarzyskiego dla dzieci

od 7 do 9 lat

od 10 do 12 lat

Pierwsze spotkanie 22.09.97r. poniedziałek godz. 16.00

4) zapisy na kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży i dla dorosłych. Pierwsze spotkanie 23.09.1997r. wtorek godz.17.00

5) Kółko plastyczne dla dzieci i młodzieży.

Spotkanie organizacyjne 24.09.97r godz. 17.00

Ośrodek Szkoleniowy "MARGO"

w m-cu wrześnie organizuje kursy:

- spawania gazowego (od 25.IX)
- spawania elektryczne (od 25.IX)
- pedagogiczny dla instruktorów zajęć praktycznych (od 15.IX)
- obsługi komputerów IBM (od podstaw)
- obsługi komputerów IBM dla młodzieży szkolnej (IV-VIII kl.)
- języka niemieckiego - od podstaw

Uwaga: Ośrodek "MARGO" został przeniesiony do budynku przy ul. Świerczewskiego 23 (siedziba Studia Komputerowego "SCAN")

Zapisy w godz. 7.00-16.00
Tel. 41 20 24

Terminarz filmowy Kino "Świt" w Międzyrzeczu

04-07.09.1997r.

godz. 17.00 "Święty" prod. USA od lat 15

godz. 19.00 "Morderstwo w Białym Domu" prod. USA od lat 15

11-14.09.1997r.

godz. 17.00 "Anakonda" prod. USA od lat 15

godz. 19.00 "Relikt" prod. USA od lat 15

18-21.09.1997r.

godz. 17.00 "Partner" prod. USA od lat 15

godz. 19.00 "Duch i mrok" prod. USA od lat 15

25-28.09.1997r.

godz. 17.00 "Zakochany kundel" prod USA b/o

godz. 19.00 "Kłamca, kłamca" prod. USA od lat 15



Kino "Patra" w Obrzycach zaprasza

02.09. Gliniarz z metropolii

05.09. Miłość i wojna

09.09. Sara

12.09. Anakonda

14.09. Przygoda na Alasce - poranek

16.09. Lot skazańców

19.09. Turbulencja

21.09. Zakochany kundel - poranek

23.09. Złodziej

26.09. Zagubiona autostrada

30.09. Blask

Seanse godz. 19.30, Poranki godz. 11.00

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym, którzy uczestniczyli w pożegnaniu i ostatniej drodze kochanego Męża, Ojca i Dziadka

Ś. P.

Jana Starzaka

serdeczne podziękowania składa Rodzina.

S KRONIKA S POLICYJNA S

1. W nocy 29/30.06.97 przy ul. Świerczewskiego włamano się do kiosku Kazimierza Cz. skąd sprawca zabrał art. spożywcze o wartości 990 zł.

2. W dniu 03.07.97 na OTW Głębockie n/n sprawca włamał się do samochodu marki Fiat 126p Józefa B. skąd skradziono radioodtwarzacz samochodowy "SATELITE" wartości 500 zł.

3. W nocy 07.07.97 n/n sprawca dokonał włamania do garażu Jana D w Obrzycach skąd skradziono motorower "Simson" GOI-2510 wartości 800 zł.

4. W nocy 08/09.07.97 n/n sprawca włamał się do kiosku przy ul. Stoczniovców Gd. Wiesława S. skąd skradziono art. spożywcze o wartości 1868 zł. Sprawcy tego włamania zostali zatrzymani.

Kolorowe nalepki o takiej treści w miesiącu czerwcu br. zostały umieszczone na drzwiach wejściowych do klatek schodowych w blokach mieszkalnych na Oś. Kasztelańskim i na Oś. Piastowskim.

Kilka osób zamieszkałych na tych osiedlach w prywatnej rozmowie chwaliło ten pomysł. Wypowiadały się te osoby o konieczności kształcenia naszego społeczeństwa w zakresie samoobrony, życzliwej pomocy sąsiedzkiej. Mówiono o tym, że takie nalepki przypominają również o przywróceniu pierwotnej roli domofonów zainstalowanych po to, aby mimo zamkniętych drzwi wejściowych, do budynku mogły wejść osoby tam zamieszkałe czy oczekiwane. Niestety, jak widzimy na co dzień drzwi do naszych bloków są otwarte na oścież, a każdy może swobodnie wejść na klatkę lub do piwnicy. A później dziwny się skąd złodziej wiedział, że naszego "górala" (rower górski) trzymaliśmy w piwnicy na korytarzu i zabrał go nie zauważony przez nikogo z mieszkańców.

Pewnie do tej pory sądziłbym, że nalepki

5. W nocy 09.07.97 n/n sprawca włamał się do garażu Doroty P. Bobowicku, skąd skradziono rower górski Romet wartości 400 zł.

6. W dniu 09.07.97 k/m Jagielnik Piotrowi Sz. skradziono rower górski "HERO" kolor bordowy o wartości 500 zł.

7. W nocy 09.07.97 n/n sprawcy włamali się do sklepu "Mars" przy ul. Świerczewskiego skąd skradziono sprzęt RTV o wartości 11.764 zł na szkodę PPHU w M-czu.

8. W 09/10.07.97 n/n sprawca włamał się do garażu Mirosława K. w Gorzycy skąd skradziono samochód osobowy VW Golf kolor biały o wartości 9000 zł. Skradziony pojazd odzyskano u m. Janowa w wyniku działań f-szy Wydz. Kryminalnego i KP Pszczew.

9. W okresie 13-17.07.97 dokonano włamanie do Rafała W. zam. ul. Konstytucji 3 Maja, skąd zabrano telewizor kolorowy "ORION", radioodtwarzacz "ORION", radio stereofoniczne "BAHAMA". Łączna suma strat wynosi 995 zł.

10. W dniu 15.07.97 Zofia Z. zam. Międzyrzecz zgłosiła o kradzieży roweru górskiego "OBSESSION" wartości 400 zł.

11. W nocy 12.07.97 n/n sprawca włamał się do garażu Marii P. zam. Międzyrzecz Os. Kasztelańskie, skąd skradziono rower o wartości 150 zł.

12. W nocy 17.07.97 dokonano włamania do hurtowni Wandy J. przy ul. Konstytucji 3 Maja skąd skradziono wiertarki i szlifierki o wartości 1550,80 zł.

13. W dniu 19.07.97 Bolesław L. i Renata K. zam. Międzyrzecz ul. Poznańska zgłosili o fackie kradzieży spod sklepu na Os. Centrum 2-ch rowerów górskich o wartości 1010 zł.

14. W nocy 19.07.97 włamano się do sklepu mięsnego "Przylep" przy ul. Zachodniej, skąd skradziono art. spożywcze o wartości 494 zł.

15. W dniu 23.07.97 Dariusz Sz. zgłosił o włamaniu do kiosku wielobranżowego przy ul. Garnarskiej, skąd skradziono odzież o wartości 1700 zł.

mł. asp. Jadwiga Fornalczyk

“ZAMKNIJ DRZWI - UNIKNIESZ WŁAMANIA”

"Zamknij drzwi - unikniesz włamania" nadal są tam, gdzie je umieszczono gdyby nie jeden znajomy, który dwukrotnie prosił o taką nalepkę. Na moje pytanie czy jest ich kolekcjonerem odpowiedział, że nie ale chce, aby wnoszona co miesiąc opłata za domofon miała jakiś sens. Nie wiem jak Państwo, ale ja w pełni zgadzam się z moim znajomym. Przypomniałem sobie wówczas, że umieszczona w mojej klatce ulotka, w miejscu dobrze wybranym przez gospodarza osiedla, po kilku dniach zmieniła swoje położenie i "przemieszczała się" z miejsca obok drzwi w inne a mianowicie nad drzwi i była widoczna przy wyjściu z klatki schodowej. Pomyślałem, że ktoś z mieszkańców dobrze to przemyślał i świetnie wybrał miejsce dla tej nalepki. Sądząc po wysokości jej umieszczenia

musiała to zrobić osoba dorosła. Po kilku następnych dniach nalepka jednak zniknęła. Od dzielnicy z tych osiedli wiem, że los taki spotkał zdecydowaną większość tych nalepek. Wiem z autopsji, że były one trwałe i po przyklejeniu dobrze trzymały się podłoża. Nie sądzę, żeby nalepki te uległy zniszczeniu od zbyt intensywnego mycia klatek schodowych. Więc co się z nimi mogło stać?

"Czeski film" - nikt nic nie wie". Było kiedyś takie powiedzenie, które nadal jest aktualne i jak widać wygodne dla wielu z nas. Pogląd na ten temat zmieniamy zazwyczaj, gdy to nam ktoś okradnie mieszkanie, piwnicę, zabierze ulubionego "górala".

nadkom. Eugeniusz Sawiński

SUBKULTURY MŁODZIEŻOWE cz. VIII

Do jednych z najliczniejszych subkultur młodzieżowych zaliczamy również hipisów, których to pierwsze grupy pojawiły się w USA w połowie lat sześćdziesiątych. Skupiały młodych ludzi, którzy postanowili odłączyć się od konsumpcyjnego trybu życia oraz tych, którzy nie zgadzali się na prowadzoną przez Stany Zjednoczone wojnę w Wietnamie. Od początku swojego powstania stanowili skrajnie pacyficzny ruch młodzieżowy. Hipisi w bezpośrednim tłumaczeniu z języka angielskiego to hippies, flower-power-dzieci-kwiaty, natomiast w gwarze młodzieżowej zwani są również chwastami, Jezusami, pacyfistami. Członkowie tej subkultury to ludzie wolni nie związani ograniczeniami narzuconymi przez społeczeństwo czy jakikolwiek system polityczny. Ta swoista wolność manifestowana była w różny sposób, nawet przez swój wygląd zewnętrzny i strój. Hipisi nosili długie włosy i brody, które kłóciły się z mieszczańskim trybem życia codziennego. Noszone przez nich luźne koszule najczęściej flanelowe, opaski na włosach, paciorki na szyi i przegubach dłoni tzw. "pacyfki", obcisłe, rozszerzane u dołu spodnie przypominały strój Indian.

Wygląd upodabniający Indianina wskazywał na wolnego nie zasiedziałego w jednym miejscu koczownika. Wolność ta oznaczała też zerwanie z ustaloną społecznie hierarchią wg kryteriów płci, statusu czy roli w rodzinie. Stąd odrzucenie tradycyjnej rodziny na rzecz nieskrępowanych związków z innymi na zasadzie równouprawnienia. Ideałem w realizowaniu wolności na co dzień było zupełne zerwanie z systemem społecznym. Niektórzy hipisi emigrowali z miast, próbowali sami uprawiać ziemię, produkować żywność i ubranie dla siebie. W życiu hipisa tkwiła także dusza artysty dlatego też wskazane było aby każdy mógł malować, grać, śpiewać, pisać wiersze itp.

Hipisów bardzo często kojarzy się narkomanami, gdyż istotnie w formułowanej w manifestach ideologii, jak i w praktyce narkotyki, odegrały dużą rolę. W fazie bujnego rozwoju ruchu najczęściej stosowano środki halucynogenne (LSD), które przy odpowiednim dawkowaniu miały poszerzyć świadomość o nowe wymiary, a także miały leczyć nerwicę. Dlatego też stosowanie narkotyków stało się nieodłącznym atrybutem na wszelkiego rodzaju koncertach czy prywatkach.

Do Polski ruch ten przedostał się pod koniec lat sześćdziesiątych za pośrednictwem muzyki, mody na muzykę rockową. Główne skupiska hipisów były w większych miastach Polski, natomiast na prowincji młodzież przejmowała jednak tylko zewnętrzne atrybuty w postaci noszenia długich włosów, symboli i strojów.

W skład ruchu hipisowskiego w Polsce najczęściej wchodziła młodzież pochodzenia inteligentnego i w zasadzie ograniczała się do okresu wakacyjnego. Bardzo nieliczni, zwykle starsi hipisi decydowali się na wyjazd i osiedlenie się z dala od cywilizacji, ale ze względu na brak możliwości zdobywania narkotyków i ograniczony kontakt ze środowiskiem hipisowskim powracali na swoje wcześniejsze tereny.

W latach siedemdziesiątych ruch hipisowski wywarł duży wpływ na środowisko artystyczne głównie na muzyków i plastyków, lecz daleko odbiegał on od zachodniego pierwowzoru.

Nowa i dość nieoczekiwana fala popularności hipisów nadeszła już w okresie festiwalu muzyki rockowej takiej jak w Jarocinie. Młodzi hipisi stali się fanami wykonawców muzyki reggae.

W Międzyrzeczu dotychczas nie odnotowano zakładów spowodowanych przez hipisów, chociaż w innych miastach sprawiają wiele kłopotów i zagrożenia kryminogennych szczególnie z powodu zażywania narkotyków.

c.d.n

podinsp. Zbigniew Melnik

Ruch kierowany

Jedną z form ruchu kierowanego jest ręczne otwieranie i zamykanie ruchu na skrzyżowaniu /pojazdów i pieszych/. Osobą uprawnioną do kierowania ruchem jest przede wszystkim policjant, który w tym zakresie posiada najszersze uprawnienia /art.52 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, § 28 Rozporządzenia Min. Transp. i Gospodarki Morskiej z dnia 11 stycznia 1993 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych/.

Kierowcy i piesi w większych miejscowościach kraju przyzwyczajeni są do takiej formy regulacji ruchem. Gorzej jest w przypadku mniejszych miejscowości, gdzie z taką sytuacją użytkownicy dróg spotykają się rzadko. Nie zwalnia to ich jednak od obowiązku znajomości zasad podanych w/w aktach prawnych.

Przypominam, że rozróżnia się sygnały do kierowania ruchem nadawane przez :

- 1/ funkcjonariuszy Policji lub żołnierzy wojskowych organów porządkowych,
- 2/ pracowników kolejowych na przejazdach kolejowych,
- 3/ pracowników drogowych podczas wykonywania robót w pasie drogowym.

Postawy regulującego ruchem:

1. Postawa, w której kierujący ruchem zwrócony jest bokiem do nadjeżdżających pojazdów, oznacza sygnał "ruch otwarty", który jest odpowiednikiem światelnego sygnału zielonego /zdjęcie 1/. Po wejściu na skrzyżowanie policjant przyjmuje pozycję zgodną z odbywającym się ruchem, czyniąc to w następujący sposób:

- pozycja podstawowa: linia barków wskazuje otwarty kierunek ruchu, ręce opuszczone wzdłuż tułowia; głowa wykonuje zwroty w lewo i prawo, nogi w lekkim rozkroku. Dodatkowo wykonuje gesty upewniające uczestników ruchu o utrzymaniu kierunku i przyspieszające przejazd pojazdów ;

a/ prawą ręką od wyprostowanego ramienia w kierunku nadjeżdżających pojazdów do lewego barku na wysokości twarzy, zginając rękę w łokciu i utrzymując dłoń pionowo, stroną zewnętrzną do nadjeżdżających pojazdów,

b/ lewą ręką od wyprostowanego ramienia w kierunku nadjeżdżających pojazdów, zginając ją za siebie tak, aby dłoń znalazła się na wysokości lewego ucha.

2. Postawa, w której kierujący ruchem zwrócony jest przodem lub tyłem do nadjeżdżających pojazdów, oznacza sygnał "stój", który jest odpowiednikiem światelnego sygnału czerwonego.

3. Podniesienie ręki do góry przez osobę kierującą ruchem oznacza mającą nastąpić zmianę dotychczas nadawanego sygnału. Dla uczestników ruchu, dla których ruch był zamknięty, jest ono odpowiednikiem sygnału żółtego, nadawanego łącznie z czerwonym, a dla uczestników ruchu, dla których ruch był otwarty odpowiednikiem sygnału świetlnego żółtego /zdjęcie 2/. W celu wykonania zmiany kierunku ruchu policjant:

a/ podaje sygnał: "uwaga" czyli podnosi prawą rękę przodem do góry tak aby dłoń znalazła się powyżej głowy, a ręka była lekko zgięta w łokciu,

b/ wykonuje zwrot o 90 stopni /w lewo lub prawo/ z podniesioną prawą ręką do góry, upewnia się że wszyscy opuścili skrzyżowanie,

c/ wyciąga poziomo obie ręce w bok na wysokość barków /zdjęcie 3/,

d/ prawą ręką zgiętą w łokciu wykonuje ruch łukiem przed sobą /dłoń na wysokość twarzy/ do lewego barku, jednocześnie lewą rękę zgina w łokciu i kieruje w górę za siebie na wysokość lewego ucha, po czym obie ręce opuszczają w dół wzdłuż tułowia.

Podczas regulacji policjant może poruszać się po skrzyżowaniu nie zmieniając jednak pozycji ciała w stosunku do obowiązującego w danym czasie kierunku ruchu. Dodatkowo wskazuje on ręką miejsce zatrzymania się pojazdów, sygnały dla pojazdów wykonujących manewry skrętu.

Celem regulacji ruchem na skrzyżowaniu jest utrzymanie płynności tego ruchu. Jest to możliwe przy znajomości zasad regulacji oraz stosowania się do sygnałów podawanych przez policjanta.

Do najczęściej obserwowanych błędów należą:

- niezajomość art. 5 ust. 3 prawa o ruchu drogowym, który informuje że jeżeli z norm, znaków, sygnałów i poleceń, wynika różny sposób zachowania się, uczestnik ruchu jest obowiązany stosować się do nich w następującej kolejności:

- 1/ do poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem lub uprawniona do jego kontroli,
- 2/ do sygnałów świetlnych,
- 3/ do znaków drogowych,
- 4/ do norm zawartych w przepisach.

Znaczna ilość kierujących na skrzyżowaniu, gdzie ruchem reguluje policjant zatrzymuje się widząc znak "Stop" i upewnia się, czy może wjechać na skrzyżowanie.

- zbyt późno /często zaniechanie/ sygnalizowanie zmiany kierunku jazdy, co regulującemu policjantowi uniemożliwia podjęcie decyzji dotyczącej zmiany kierunku, wskazania miejsca zatrzymania się pojazdów.

asp. szt. Zbigniew Witkowski

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
66-400 Garzów Włp, ul. Naderzeczna 17 tel. 204-286 tel. fax 203-881; kx 445405 WARTA PL

dealer

Krystyna SAWIŃSKA
Os. Kasztelańskie 16c/3
66-300 Międzyrzecz
tel. 41-28-37

Edyta WITKOWSKA
ul. Lakowa 20a/3
66-300 Międzyrzecz
tel. 42-12-72

Zasadnicza Szkoła Zawodowa ZDZ w Międzyrzeczu

ogłasza dodatkowy nabór na rok szk.
1997/98 na kierunki:

- **krawiec odzieży damskiej lekkiej (7 miejsc)**
- **ślusarz-mechanik (1 miejsce)**
- **tokarz (1 miejsce)**

(szkoła bezpłatna,
praktyka na miejscu)

zapisy: ZSZ ZDZ

Międzyrzecz
tel. 41-20-35
ul. Staszica 20

**“PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH”
SPÓŁKA Z O.O. W MIĘDZYRZECZU
UL. REYMONTA 7**

informuje,

że zamierza adaptować pomieszczenie w rejonie rz. Obra,
ul. Waszkiewicza, ul. Chrobrego na pawilony handlowe.

**Zainteresowanych podjęciem działalności w w/w rejonie
prosimy o kontakt w siedzibie Spółki”**

GOLD PAK -

**HURTOWNIA
OPAKOWAŃ I NACZYŃ JEDNORAZOWYCH**

ZAPRASZA DO ZAKUPÓW PO NAJNIŻSZYCH CENACH:
(REKLAMÓWKI, FOLIA SPOŻYWCZA I ALUMINIOWA, SER-
WETKI, WORECZKI ŚNIADANIOWE, NACZYNIA: SZTUĆCE
DLA GASTRONOMII, PAPIER ŚNIADANIOWY, TOALETO-
WY, WORKI NA ŚMIECI I INNE).

SPRZEDAJEMY RÓWNIEŻ RĘKAW, PÓLRĘKAW I TA-
SMĘ POLIETYLENOWĄ, FOLIĘ TERMOKURCZLIWĄ.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 900- 1700
W SOBOTY OD 900 - 1300
MIĘDZYRZECZ, UL. WASZKIEWICZA 27 (KACZY DOŁEK)

WYKONUJĘ USŁUGI “WSZYSTKO DLA DOMU”

- Naprawy urządzeń sanitarnych i
hydraulicznych oraz usługi różne.

**Bobowicko
ul. Międzyrzecka 4/5
tel. 41-32-17 wew. 10
po godz. 20.00**

ZDZ

**Ośrodek
Kształcenia Zawodowego
w Międzyrzeczu**

proponuje:

* **Technik Obsługi Turystycznej**

Szkoła Policealna (2lata)
oraz

* **Liceum Ogólnokształcące (3 lata) - system kursowy**

* **Technikum Odzieżowe (3lata).....- system kursowy**

* i kursy, kursy, kursy

**zapisy: OKZ Międzyrzecz
ul. Staszica 20 tel. 41-20-35**

WYBORY PARLAMENTARNE

W niedzielę 21 września 1997 roku wybierzemy na 4-letnią kadencję 460 posłów (391 z list okręgowych i 69 z list ogólnopolskich) oraz 100 senatorów.

W parlamencie województwo gorzowskie reprezentować będzie 5 posłów i 2 senatorów.

Głosowanie zostanie przeprowadzone w obwodach głosowania, których na terenie Gminy Międzyrzecz utworzono 15.

Nr Obwodu	GRANICE OBWODU	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Krótka, Marcinkowskiego, Pamiątkowa, Plac Powstańców Wielkopolskich, Poznańska od nr 1-100, Rolna, Rzemieślnicza, Sienkiewicza, Słoneczna, Spacerowa, Sportowa, Staszica, 30 Stycznia	BURSA SZKOLNA (Internat Liceum Ekonomicznego) w Międzyrzeczu Plac Powstańców Wlkp. 1
2	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Długa, Leśna, Nowotki, Poznańska od nr 101-113, Zawadzkiego	SZPITAL dla NERWOWO i PSYCH. CHORYCH Pawilon IV-Klub Chorych w Międzyrzeczu ul. Poznańska 109
3	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Kołłątaja, Konstytucji 3 Maja, Osiedle Centrum, Różana, Spokojna, Stoczniovców Gdańskich 1970, Szkolna Miejscowości: Kuźnik, Międzyrzecz - Wybudowanie, Skoki	MIĘDZYRZECKI DOM KULTURY w Międzyrzeczu ul. Konstytucji 3 Maja 30
4	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Kopernika, Kossaka, Krasieńskiego, Matejki, Mickiewicza, Prusa, Słowackiego, Wita Stwosza, Wyspiańskiego	SZKOŁA PODSTAWOWA Nr 3 w Międzyrzeczu ul. Mickiewicza 5
5	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Osiedle Kasztelańskie, Zachodnia, Zamoyskiego Miejscowości: Kolonia Kęszycza, Jagielnik, Święty Wojciech, Wojciechówek	SZKOŁA PODSTAWOWA Nr 6 w Międzyrzeczu Os. Kasztelańskie 8
6	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Księdza Skargi, Lipowa, Młyńska, Ogrodowa, Podzamcze, Rynek, Ściegiennego, Wesoła, Wojska Polskiego	URZĄD GMINY w Międzyrzeczu Rynek 1
7	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Antka, Boryny, Fabryczna, Hanki, Lipce, Piastowska, Przemysłowa, Reymonta, Rocha Miejscowości: Jeleniegłowy, Lubosinek	OCHOTNICZY HUFIEC PRACY w Międzyrzeczu ul. Piastowska 18
8	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Bolesława Chrobrego, Dąbrowskiego, Głowackiego, Kilińskiego, Libelta, Osiedle Zamkowe, Podbielskiego, Waszkiewiczza, Winnica Miejscowości: Brzozowy Ług, Głębokie, Kalsko, Kwiecie, Porąbka, Rojewo	PRZEDSZKOLE NR 2 w Międzyrzeczu ul. Chrobrego 32
9	Miasto MIĘDZYRZECZ ulice: Chłodna, Chopina, Garncarska, Łąkowa, Moniuszki, Osiedle Generała Sikorskiego, Polna, Szymanowskiego, Świerczewskiego Miejscowości: Łęgowskie, Kęszycza, Kęszycza Leśna	SPOŁECZNE OGNISKO MUZYCZNE w Międzyrzeczu ul. Świerczewskiego 21
10	Miejscowości: Gorzyca, Kursko, Pieski, Ziemsko	SZKOŁA PODSTAWOWA w Kursku
11	Miejscowości: Kaława, Nietoperek, Pniewo, Szumiąca, Wysoka	SZKOŁA PODSTAWOWA w Kaławie
12	Miejscowości: Bukowiec, Czarny Bocian, Wyszadowo	SZKOŁA PODSTAWOWA w Bukowcu
13	Miejscowości: Bobowicko, Gumniska, Karolewo, Kolonia Żółwin, Kuligowo, Żółwin	INTERNAT ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Bobowicku

14 Miasto MIĘDZYRZECZ
Areszt Śledczy (obwód zamknięty)

ARESZT ŚLEDZCY
w Międzyrzeczu
ul. Wojska Polskiego 7

15 Miasto MIĘDZYRZECZ
Szpital Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki
Zdrowotnej (obwód zamknięty)

SZPITAL MIEJSKI
w Międzyrzeczu
ul. Konstytucji 3 Maja 35

W stosunku do majowego referendum konstytucyjnego w podziale Gminy na obwody, w granicach obwodów oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych zaszły pewne zmiany.

Z obwodu nr 2 wyłączono miejscowości Bobowicko, Gumniska, Karolewo, Kolonia Żółwin, Kuligowo, Żółwin, dla których utworzono obwód nr 13 z siedzibą w Internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku. Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 2 z I-go piętra budynku administracyjnego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych na wniosek osób niepełnosprawnych, została przeniesiona do Klubu Chorych w Pawilonie Nr IV. Natomiast siedzibę Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 12 w Bukowcu przeniesiono z czytelnicy biblioteki do Szkoły Podstawowej w Bukowcu.

Głosowanie w obwodach przeprowadzą obwodowe komisje wyborcze powołane przez Zarząd Gminy 28 sierpnia 1997 roku spośród osób zgłoszonych przez komitety wyborcze i wytypowane przez Zarząd.

Lokale wyborcze będą czynne w godzinach od 6⁰⁰ do 22⁰⁰.

Prawo głosowania mają osoby posiadające obywatelstwo polskie, które w dniu wyborów mają ukończone 18 lat, nie są pozbawione praw publicznych lub praw wyborczych oraz nie są całkowicie lub częściowo ubezwłasnowolnione.

Osoby, którym przysługuje prawo wybierania, wpisywane są do spisu wyborców. Wyborca może być wpisany tylko do jednego spisu. Spisy sporządzone zostaną w Urzędzie Gminy do dnia 7 września 1997 roku oddzielnie dla każdego obwodu głosowania. Od 8 do 19 września

wyborcy będą mogli sprawdzić w Urzędzie Gminy pok. nr 16 lub telefonicznie 41-28-46 w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰ z wyjątkiem soboty i niedzieli, czy zostali ujęci w spisie. W spisach wyborców zamieszczone będą nazwiska osób znajdujące się w rejestrze wyborców, czyli wyborców stale zamieszkałych na terenie naszej Gminy i zameldowanych na pobyt stały oraz osób dopisanych do rejestru wyborców na ich wniosek. Do rejestru wyborców mogą być wpisani na swój wniosek wyborcy, którzy stale zamieszkują na obszarze na-

szej Gminy bez zameldowania na pobyt stały, a zameldowani są na pobyt stały na obszarze innej gminy lub nie są nigdzie zameldowani. Wniosek należy złożyć w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy Międzyrzecz pokój nr 16.

Wyborcy zameldowani na pobyt czasowy będą objęci spisem wyborców w miejscu zameldowania na pobyt stały.

Wyborcy zameldowani na terenie naszej Gminy na pobyt czasowy oraz inni wyborcy, którzy czasowo przebywają na terenie naszej Gminy (poza miejscem stałego zamieszkania) i chcą wziąć udział w głosowaniu w miejscu pobytu czasowego mogą złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców. Wniosek składa się, najpóźniej do dnia 11 września 1997 r. w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy Międzyrzecz pokój nr 16. Dopisanie do spisu wyborców na wniosek osoby zainteresowanej w miejscu pobytu czasowego powoduje z urzędu skreślenie jej ze spisu w miejscu stałego zamieszkania. W tym samym trybie i terminie do 11 września 1997 r. wniosek o dopisanie do spisu wyborców mogą również składać osoby nigdzie nie zamieszkałe (nigdzie nie zameldowane na pobyt stały), przebywające na obszarze gminy.

Udział w głosowaniu poza miejscem stałego zamieszkania jest możliwy również na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania, które osoba zainteresowana może otrzymać w urzędzie gminy miejsca stałego zamieszkania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów w kraju i za granicą. Wydanie zaświadczenia powoduje wykreślenie nazwiska wyborcy ze spisu wyborców w miejscu stałego zamieszkania.

Obywatele polscy stale zamieszkałi za granicą, którzy będą przebywać w kraju w dniu wyborów mogą wziąć udział w głosowaniu w obwodzie głosowania właściwym dla miejsca ich pobytu. Wystarczy, że w dniu wyborów przedłożą obwodowej komisji wyborczej ważny polski paszport i na tej podstawie zostaną dopisani do spisu wyborców i dopuszczeni do głosowania. Jednocześnie obwodowa komisja wyborcza zaznaczy ten fakt odciśnięciem swojej pieczęci i parafą w paszporcie.

Wyborcy stale zamieszkałi w kraju, wyjeżdżający za granicę, powinni zaopatrzyć się przed wyjazdem w zaświadczenie o prawie do głosowania, które wydają urzędy gmin właściwe dla miejsca stałego zamieszkania wyborcy.

Wyborców przebywających w szpitalach (miejskim i dla Nerwowo i Psychicznie Chorych), zakładzie pomocy społecznej lub zakładzie karnym, w których utworzono obwody głosowania, a których pobyt w tych placówkach obejmować będzie dzień wyborów, zostaną objęte spisem wyborców w tych obwodach, a o fakcie umieszczenia ich w spisie wyborców kierownicy placówek mają obowiązek osoby te poinformować.

Wyborcy, którzy zostali objęci spisem wyborców w szpitalu, zakładzie pomocy społecznej lub zakładzie karnym, a opuszczają te jednostki przed dniem wyborów, muszą - żeby głosować w innym obwodzie głosowania - uzyskać z Urzędu Gminy Międzyrzecz zaświadczenie o prawie do głosowania. O wydanie zaświadczenia należy zwrócić się najpóźniej 19 września 1997 roku do godziny 15⁰⁰, ponieważ w przeddzień wyborów Urząd obowiązany jest przekazać spisy wyborców przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości informacji udziela Sekretarz Gminy w Urzędzie Gminy pokój nr 14, nr tel. 41-28-46.

Wszelkie obwieszczenia, komunikaty i informacje dotyczące wyborów wywieszone są na tablicach informacyjnych w Urzędzie Gminy, w Urzędzie Rejonowym, w Urzędzie Skarbowym, Bibliotece Miejskiej, gablocie przed Domem Kultury i słupach ogłoszeniowych w mieście i sołectwach.

Wzorem lat ubiegłych Urząd Gminy zorganizuje bezpłatny dowóz mieszkańców wsi do lokali wyborczych. O miejscu i terminie podstawienia autobusu poinformują sołtysi. Z bezpłatnego dowozu do lokali wyborczych mogą skorzystać również osoby starsze i niepełnosprawni z terenu Międzyrzecza, Kuźnika, Skoków, Św. Wojciech, Wojciechówka i Głębokiego. Należy jednak taką potrzebę zgłosić do Urzędu Gminy w ostatnim tygodniu przed wyborami lub w dniu wyborów.

B. Starkowska

Wrzesień w przysłowiach ludowych

*Tęgi oracz-polski wrzesień
wrzesień szeroki i polny,
nowe życie z sobą niesie
- Zwycięstwo pracy rolnej!*

- Wrzesień - kwitną wrzosy, a rankami chłodne już rosy.
- Święty Idzi /01.IX/ zboża w polu już nie widzi, ale ty żyto siac wyjedź
- Gdy na Róży /04.IX/ ładnie, śnieg na pewno późno spadnie.
- Gdy Melchior /07.IX/ ogrzeje, na dobre zbiory trzeba mieć nadzieję.
- Gdy na Prota /11.IX/ słońce, grzyba znajdziesz w lesie i na łące.
- Nikodem /15.IX/ pogodny, październik suchy i chłodny.
- Ptaki przed Michałem /29.IX/ odleciały, będzie ostry grudzień cały.

Kazimierz Kulas

Najdroższym Rodzicom i Dziadkom
Państwu
**Władysławie
i Piotrowi Kasek**

z okazji
45-rocznicy
pożycia małżeńskiego
dużo zdrowia, spokoju
i radości na dalsze
wspólne lata

życzą
córkami z zięciami
wnuczęta i prawnuczęta



FILIA NR 1
 TZW. CENTRUM TRENINGOWEGO
 WOJAKOWSKICH
 w Zakresie Rozwoju Pamięci
 Koncentracji Uwagi i Inteligencji



Jeżeli czasami nie możesz sobie przypomnieć..
 Jeżeli masz problemy z zapamiętywaniem..
 Jeżeli masz ochotę pamiętać więcej, lepiej i trwalej..
 Jeżeli bardzo denerwujesz się podczas odpowiedzi..
 Jeżeli jesteś roztargniony..
 Jeżeli nie masz wyobraźni..
 Jeżeli boisz się szkoły..
 Jeżeli jesteś mało spostrzegawczy..
 Jeżeli boisz się mówić..

SPRÓBUJ POPRACOWAĆ Z NAMI NA "TRENINGACH PAMIĘCI"

I WTĘDY:

Zrozumiesz jak funkcjonuje twoja pamięć.
 Staniesz się baczny obserwatorem i czujnym słuchaczem.
 Wyeliminujesz zdenerwowanie.
 Zwalczysz przygnębienie, niechęć i strach.
 Rozwinię wyobraźnię.
 Nauczysz się płynnie przemawiać.
 Będziesz w stanie zaprogramować swoją pamięć. Będziesz świetnie zapamiętywać i postrzegać.
 Będziesz na "ty" z mnemotechnicznymi systemami i technikami zapamiętywania.
 Nauczysz się koncentrować i wyciszać.
 Szybko zapomnisz, że zapomniałeś.
 Uwierzysz w siebie i zapomnisz o niepowodzeniach.
 Zobaczysz, że zajęcia nie tylko w tej szkole mogą być interesujące.

Możesz osiągnąć to razem z nami podczas zajęć, które odbywają się 2x2 godziny tygodniowo w grupach wiekowych 10-12 osobowych według autorskiej metody mgr Przemysława Wojakowskiego - założyciela CTW.

Nasza metoda jest konsultowana i akceptowana przez prof. Edytę Gruszczyk-Kolczyńską z Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, a potwierdzeniem sukcesów dzieci i CTW jest 8-letnie doświadczenie w działalności około 300 filii w kraju oraz USA, Kanadzie, Australii i w Niemczech.

Już trwają zapisy dzieci od 8-15 lat na "treningi pamięci" I - stopnia w roku szkolnym 1997/98. Wszystkich informacji udzielają Anna Grześkowiak, Dorota Grześkowiak
 Oś. Kasztelańskie 19B/4 66-300 Międzyrzecz
 tel. 0-95/41-24-42, 0-95/41-26-01

Zapraszamy

Zapraszamy.

Do Redakcji...

W artykule "Przeżyłem!" zdanie zaczynające się od słów:

"Jestem też wdzięczny "swojemu" lekarzowi dr Ignatowiczowi, który na dyżurach i poza nimi na bieżąco interesował się stanem mego zdrowia", - powinno brzmieć:

"Jestem też wdzięczny "swojemu" lekarzowi dr Zdanowiczowi, który na dyżurach i poza nimi na bieżąco interesował się stanem mego zdrowia"

Byłbym bardzo wdzięczny za sprostowanie.

Zaporowski Marek

Pani
Aleksandrze Zdanowicz

z okazji 101 rocznicy urodzin
 wiele, wiele zdrowia
 oraz wszelkiej pomyślności życzy

Redakcja
 Kuriera Międzyrzeskiego

JADWIGA KOZIŃSKA
 specjalista rehabilitacji medycznej
 lekarz chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
 w godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰

w PORADNI OGÓLNEJ SP ZOZ
 MIĘDZYRZECZ ul. Konstytucji 3 Maja

KLUB GARNIZONOWY ZAPRASZA

Międzyrzecki Klub Garnizonowy zaprasza wszystkich mieszkańców naszego miasta do korzystania z oferty kulturalno - oświatowej jaka realizowana jest w placówce. Chętni mogą brać udział w pracy kół i sekcji zainteresowań, mogą też skorzystać z innych równie atrakcyjnych propozycji ośrodka.

- **Biblioteka KG** czynna od wtorku do piątku w godz. 11.00 - 18.00 oraz w soboty w godz. 10.00 - 15.00

- **Wypożyczalnia kaset VIDEO** - od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 19.00 oraz w soboty w godz. 14.00 - 17.00

- **Sekcja plastyczna dla dzieci i młodzieży** /zapisy od września/

- **Koło Przyjaciół Biblioteki**

- **Zespół wyrównawczy z j. polskiego** (propozycja dla uczniów kl. IV mających trudności z nauką gramatyki, ortografii)

- **Koło Wędkarskie PZW nr2** /biuro czynne w każdą sobotę od godz. 15.00/

- **Zespół Poezji Śpiewanej** /zajęcia w soboty/

- **Aerobik dla pań**

- **zajęcia umuzykalniające** /gitara, pianino, rytmika/

- **Lektorat z języka niemieckiego** - trzymie-

sięczny kurs dla początkujących i zaawansowanych, realizowane w grupie dziecięcej i dorosłych /zapisy do 23.09./

Klub zapewnia fachową pomoc i opiekę instruktorską. Ponadto zapraszamy do uczestniczenia w imprezach kulturalnych i artystycznych, tj. prelekcjach, wernisażach, koncertach i wystawach. Zainteresowani mogą kontaktować się z kancelarią KG tel. 414522 i 412727 oraz tel. biblioteki KG 412573.

Informujemy ponadto, że w budynku Klubu mieści się także Kasyno Wojskowe polecające swoje usługi gastronomiczne oraz kompleksową obsługę imprez rodzinnych i towarzyskich np. bankiety, wesela, chrzciny, komunie itp. tel. Kasyna 414541.

W miesiącu wrześniu Klub Garnizonowy proponuje wiele nietuzinkowych imprez i tak:

* **8 września** nie lada gratka dla mieszkańców naszego miasta występ Orkiestry Koncertowej Wojska Polskiego im. Stanisława Moniuszki. Artyści w mundurach wspomagani przez solistów Teatru Wielkiego w Warszawie przyjadą do Międzyrzecza po raz drugi. Pierwszy Koncert w naszym mieście odbył się w październiku 1995r. i zgodnie z ówczesnym zapewnieniem robimy prezent i informujemy, że wstęp jest bez-

platny - Koncert odbędzie się w sali kina "Świt"

* Poza tym proponujemy koncert "Od Bacha do Beatełsów". W programie znajdują się piosenki, standardy pop, jazzowe oraz utwory instrumentalne. Wykonawcy to Anna Faber /harfa/, Piotr Sawicki /śpiew, fortepian, instrumenty elektroniczne/.

Koncert odbędzie się 14 września /niedziela/ o godz. 20.00 w KG. Bilety w cenie 3,00 zł. dla młodzieży szkolnej i 4,00 zł. dla dorosłych.

* **Wrzesień** to również idealny termin na organizowanie plenerów. I tak Klub już po raz piąty organizuje Międzynarodowy Plener Malarski pt. "Międzyrzecz '97". Szesnastu znanych artystów - malarzy weźmie udział w powyższym plenerze, który odbędzie się w dniach 9 do 21 września br. nad jeziorem w m. Lutol Mokry. Impreza organizowana zostanie przez międzyrzecki Klub Garnizonowy w ośrodku wczasowym Zakładów Komputerowych z Zabrze - "Elzab" S.A. Komisarzem artystycznym tegorocznego pleneru plastycznego będzie znakomita gorzowska plastyczka Anna Szymanek. Prace plastyczne - obrazy olejne, pastele i akwarele stanowiące plon tego spotkania będzie można obejrzeć na wernisażu w Klubie, który odbędzie się 18 września o godz. 19.00, na który serdecznie zapraszamy Redakcję Kuriera oraz Mieszkańców miasta.

Klub Garnizonowy
Kierownik Andrzej Sobczak

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Anna Brzozowska
lekarz STOMATOLOG

Przyjmuje:
Wtorek, czwartek od godz. 17.00
ul. Libelta 5c/2
66-300 Międzyrzecz
tel. 42-13-60



**Zagubiono
Świadectwo
Maturalne**

Absolwentki PTH -
Bobowicko
na nazwisko
**Teresa
Czyżykowska**

Za szybkie załatwienie
mojej prośby
Dyrekcji i Pracowni-
kom PGKiM
w Międzyrzeczu
serdeczne podziękowa-
nia składa

Maria Oleszek.

BIURO PROJEKTOWO - USEUGOWE
inż. Wojciech GÓRZNY



Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

OS. GEN. SIKORSKIEGO 9
66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel. (0-95) 41-1963

- * Przygotowanie inwestycji
- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi
- Realizacja inwestycji
- Doradztwo techniczne
- Wyceny, kosztorysy
- Opinie techniczne

**Przyjmę uczniów
do zawodu malarskiego**

Międzyrzecz tel. 41-16-58

**FIRMA
MOZAIKA**

Jarłna Gałązka
ul. Waszkiewicza 52B/1
Międzyrzecz
Tel. 42-21-63, 54-12-22 w.21

Oferuje usługi:

- * układanie podłóg z drewna
- * cyklizowanie i lakierowanie
- * montaż boazerii drewnianych i panelowych
- * wyrób płyt sztachetowych

PRZESYPOWNIA WAPNA I CEMENTU
Spółka z o.o.

**Międzyrzecz ul. Fabryczna 3
tel/fax (095) 41-16-47**

oferuje:

- * cement luz, worki
- * wapno hydrat. worki
- * papa
- * lepek
- * wełna mineralna
- * dostawy cementu luzem



REJESTR USŁUG MEDYCZNYCH

Uprzejmie informujemy, że od dnia 01.01.1998r. w całym województwie gorzowskim, w tym także Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu, zostanie wprowadzony System Monitorowania i Rozliczania Usług Medycznych.

Pozwoli to na rozliczenie usług świadczonych przez placówki służby zdrowia i lepsze rozpoznanie potrzeb zdrowotnych mieszkańców, umożliwi dostęp do gwarantowanych świadczeń medycznych. Podstawowym dokumentem tego systemu jest:

KSIĄŻECZKA REJESTRU USŁUG MEDYCZNYCH

Zawiera ona kupony, które będą pobierane przez służbę zdrowia za wykonane usługi medyczne (wizyta lekarska, zabiegi, wydanie lekarstw, badania laboratoryjne, pobyt w szpitalu itd.). Wpisy do książeczki Rejestru Usług Medycznych mogą być dokonywane tylko przez upoważniony personel medyczny, który pobierać będzie kopie kuponów. Oryginały pozostaną w książeczce, tworząc systematycznie uzupełnianą dokumentację medyczną. Każdy kupon książeczki opatrzony jest imieniem i nazwiskiem oraz identyfikatorem, odpowiadającym tylko danej osobie.

Książeczka zawiera kupony, których przeciętnie powinno wystarczyć na rok. Zależać to jednak może od częstości korzystania z usług medycznych. W przypadku wykorzystania wszystkich blankietów, należy je uzupełnić w Biurze Rejestru Usług Medycznych.

W związku z powyższym od dnia 01.09.1997r. rozpoczniemy jednorazowe bezpłatne wydawanie wyżej wymienionych książeczek. Po ich odbiór należy zgłaszać się z dowodem osobistym. Istnieje możliwość odbioru książeczki za osoby nie mogące zgłosić się osobiście, wymagany jednak będzie dowód osobisty danej osoby i upoważnienie z imiennym wskazaniem osoby drugiej.

Punkt wydawania książeczek dla mieszkańców Miasta i Gminy Międzyrzecz

czynny będzie od 01.09.1997r. codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00 w Biurze Rejestru Usług Medycznych.

Prosimy, aby w pierwszej kolejności książeczki odbierały osoby, które często korzystają z usług medycznych.

Biuro Rejestru Usług Medycznych mieści się w Międzyrzeczu w budynku Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. 30-Stycznia 67 (obok stacji CPN), na piętrze tel. 42-01-23.

Osobą odpowiedzialnym za wdrożenie systemu w SP ZOZ w Międzyrzeczu jest pani Teresa Romanów.

Dyrektor SP ZOZ
mgr L. Kołodziejczak

Karolina znowu na podium!!!



Podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Krakowie, dnia 18 lipca startująca w rzucie oszczepem Karolina Kaczmarek zajęła II miejsce wynikiem 45,84m.

Zdobywając brązowy medal, uczennica LO w Międzyrzeczu, potwierdziła swoją przynależność do ścisłej czołówki krajowej w kategorii juniorek. Biorący udział w tej samej imprezie Tomasz Wandel, również uczeń LO, w skoku w dal uzyskał wynik 6,47m - zajmując ostatecznie piętnaste miejsce.



III Liga w Międzyrzeczu

Międzyrzeczanie choć trochę obeznani ze sportem mogą się obruszyć mówiąc, że mamy już II ligę a ja bąkam coś o trzeciej. Pisząc to mam na myśli piłkę nożną. Sądzę, że Międzyrzecz stać na drużynę w takiej klasie rozgrywek a kibice i mieszkańcy potrafiliby to docenić. Czy tak się stanie i kiedy - zobaczymy. Ja postanowiłem żyć dosyć długo i jestem przekonany, że doczekam takiej drużyny. Wbrew wszystkim malkontentom, krytykantom i ludzom niezycielwym dla sportu, uważam, że w naszym mieście są ludzie, którzy dla kopanej mogą zrobić i zrobią coś dobrego.

Pretekstem do poruszania tego tematu jest rozpoczynający się sezon, nowy rząd i przede wszystkim 750-lecie Międzyrzecza. Wierzę, że w naszym mieście są ludzie, którzy dla kopanej mogą zrobić i zrobią coś dobrego. Spodziewam się, że tak jak na meczach siatkówki, również na meczach kopanej na trybunach zobaczymy ojców miasta. Nie wyobrażam sobie aby zarząd miasta czy rajcowie nie chcieli żyć sprawami swoich mieszkańców, z woli których decydują o mieście.

Od kilku tygodni działa nowy zarząd klubu, na czele którego stoi Lech Rojek, zastępcą d.s. ekonomicznych wybrano Ryszarda Greka, a sprawami drużyny młodzieżowych zajmować się będzie Stanisław Ziemecki. Pozostałymi członkami wybrano Wiesława Żyłę, Sylwestra Rogaczewskiego i Andrzeja Górala, kierownikiem drużyny jest Zbigniew Kozanecki a kierownikiem klubu Józef Maćko. Kadre pierwszego zespołu stanowią: S. Singer i T. Włodarczyk; obrońcy: M. Kopec - kapitan drużyny, S. Tośta, M. Rosiak, G. Januszka, T. Szafranec,

E. Kuszczyk; atakujący: M. Mazur, S. Pawłowski, R. Witkowski, G. Śliwiński, M. Zieliński, S. Śliwiński, P. Cygan, K. Jedynak i A. Orłowski.

Seniorów trenuje Tadeusz Lisowski, juniorów - Roman Sobczak, orlików Henryk Stawarz a dzieci Tomasz Kwiatkowski i Bogdan Łabuza. Zapewniano mnie, że wszyscy młodzi adepci piłkarstwa, którzy chcą trenować znajdą miejsce w odpowiedniej drużynie oraz zostaną otoczeni dobrą opieką. Właśnie z myślą o nich zakupiono 40 piłek. Szczególną uwagę chciałbym w tym miejscu zwrócić na nazwiska Henryka Stawarza i Tomasza Kwiatkowskiego. Są to fachowcy, którzy mogą nauczyć nasze latorośle piłkarskiego kunsztu. Zachęcam więc wszystkich rodziców dzieci, którzy wykazują ochotę do grania w piłkę aby nie obawiali się posyłać swe pociechy na treningi. Są to dobrzy trenerzy, którym przy okazji życząc wytrwałości w poszukiwaniu piłkarskich talentów. Takie talenty są również w naszych rodzinach. O postępach w tych grupach wiekowych będziemy się mogli przekonać obserwując rozgrywki ligi szkolnej czy też rozgrywki turniejowe. Pierwszy turniej organizowany przez naszego redakcyjnego kolegę, Jana Wiśniewskiego przewidywany jest już we wrześniu. Obserwując pierwsze treningi mam nadzieję, że z tych dzieci, przynajmniej kilku wyrosną dobrzy piłkarze.

Wracając do III ligi. Właściwie taki moim zdaniem niezwykle ambitny cel postawił sobie obecny zarząd klubu. Czy to jest możliwe już w przyszłym sezonie? Zobaczymy. Stara prawda mówi, że nie ma nic niemożliwego dla tych, którzy wierzą ponieważ rzeczy dzieją według ich wiary. Czy sama wiara wystarczy?

Na pewno nie, ale bez tej wiary i wyznaczenia sobie ambitnego celu, konsekwencji i wytrwałości niczego się nie osiągnie. Jeśli do tego dodamy zgodne współdziałanie zarządu, wydobycie przez trenera z zawodników wszystkich umiejętności, a od zawodników zaufania do trenera, oraz zaangażowanie się w treningi to wyniki będą satysfakcjonujące.

Prezes Rojek znany jest w mieście jako do-

bry i konsekwentny organizator w dziedzinie gospodarczej. Trener Lisowski znany jest w środowisku piłkarskim jako dobry fachowiec (25 lat pracy) i może poszczycić się wieloma sukcesami. Widziałem wielu zawodników w poprzednich sezonach i wiem, że stać ich na dużo bo rozegrali wiele dobrych spotkań. Jest to duży kapitał, który powinien być wreszcie skutecznie wykorzystany. Aby się jednak przekonać o zaangażowaniu poszczególnych ogniw i postępkach na drodze do celu, zachęcam mieszkańców, nie tylko kibiców do przyścia na mecz, a przede wszystkim na treningi. Właśnie na treningach można zauważyć wartość i wkład poszczególnych zawodników w realizację wspólnych celów.

Zachęcam do przychodzenia na nasz stadion gdyż uważam, że jest to naprawdę ładny zakątek i może stać się naszą perełką jeśli nabierze życia. Na każdym boisku najlepszą ozdobą są ludzie. Nasz stadion będzie żył wówczas gdy zbierze się grono osób odpowiedzialnych za sport i kulturę w mieście. Co prawda były już próby znalezienia sposobu ożywiania sportu i kultury niestety niewiele one dały. Wydaje mi się, że wskazane jest większe zaangażowanie władz miasta w ożywienie tej dziedziny życia. Sądzę, że do takiego spotkania prędzej czy później dojdzie i sportowe ożywienie nastąpi. Inicjatorem lub animatorem również dobrze może być burmistrz jak i zarząd klubu. Im wcześniej do tego dojdzie tym lepiej.

Na koniec życzę klubowi samych zwycięstw, zarządowi cierpliwości, konsekwencji, uporu i dobrych sponsorów, trenerowi jeszcze szerszej kadry i porozumienia z jednostką wojskową w sprawie zwolnienia żołnierzy, a zawodnikom zaangażowania, braku urazów i kontuzji oraz wymagających przeciwników. Kibicom zaś i sobie życzę dobrych, widowiskowych spotkań.

PS. Miłym akcentem rozpoczął się mecz z Bizonem Dobiegniew. Jeden z kibiców p. Marian Maćko ufundował trzy nagrody dla najlepszych zawodników w ubiegłym sezonie. Przykład godny naśladowania. Zachęcam następnym.

Bohdan Rusiecki

OKNA I DRZWI Z PCV

- * DRZWI ZEWNĘTRZNE
- * DRZWI PCV I ALUMINIOWE
- * FACHOWY MONTAŻ
- * BEZPŁATNY TRANSPORT



Raty bez zryantów

constans

PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY
P.H.U. "EMAR" Jolanta i Adam Mielnik
66-305 Kalawa, tel. (095) 411385

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106, tel. (095) 324 383 w.56

LEKARZ

specjalista laryngolog

STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Wojskowego w Poznaniu
przyjmuje w Poradni Ogólnej ZOZ Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32
w piątki od godz. 17.00 - 18.00

ZAPRASZAMY DO SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU Z BIELIZNĄ DAMSKĄ



POLECAMY:

- biustonosze
- body
- figi
- komplety bielizny
- gorsety
- rajstopy włoskie, francuskie
- slipy męskie
- bokserki

**BEZBOLESNE
PRZEKŁUWANIE
USZU**



Zapraszamy
na udane zakupy
CZYNNE 9.00-17.00
sobota 9.00-14.00

KIOSK Nr 14

MIĘDZYRZECZ WIELKOPOLSKI
TARGOWISKO

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

PR  **MAT**
spółka z o.o.

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. PRZEMYSŁOWA 2

tel. (095) 41-10-45, 42-02-75



PROWADZI SPRZEDAŻ



MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ✓ cement, wapno hydratyzowane, gips szpachlowy, budowlany
- ✓ papę nawierzchniową i izolacyjną, lepek asfaltowy
- ✓ cegłę pełną, kratówkę, pustaki MAX
- ✓ cegłę klinkierową - firmy **GUMKOWSKI**, BORAL, GZCB Gozdnicza
- ✓ wełnę mineralną - firmy **ROCKWOOL**
- ✓ płyty gipsowo - kartonowe - firmy **NIDA GIPS**
- ✓ kleje do płytek, masy fugowe, zaprawy - firmy **ATLAS** i **CERESIT**
- ✓ systemy dociepleń budynków - firm **ATLAS** i **CERESIT**
- ✓ płytki ścienna i terakota, gresy firmy **ZCP Opoczno** i import Czechy
- ✓ dachówka - firmy **BTS Dachkeramik**, **UNIBET** Zielona Góra
- ✓ okna poddasza - firmy **VELUX**
- ✓ szyby okienne i ornament
- ✓ izoplast R i B - środek do zabezpieczeń dachowych



NIDA GIPS

GUMKOWSKI

ROCKWOOL



Ponadto oferujemy pełny zakres materiałów i dostaw wg indywidualnych zamówień firm budowlanych

RAVI STUDIO
Rafał Włodarczyk



FILMOWANIE KAMERĄ VIDEO

- * Śluby
- * Chrzczyny
- * Studniówki
- * Komunie św.
- * Inne zlecenia
- * Czołówki komputerowe
- * Efekty specjalne
- * Podkłady muzyczne
- * Montaż filmów
- * Kopiowanie kaset

WYSOKA JAKOŚĆ ŚWIADCZONYCH USŁUG

66-300 Międzyrzecz, Os. Kasztelańskie 17c/4, tel. 0-95-42 10 37



ZAKŁAD BUDOWLANY PRODUKCJA I USŁUGI

ZBIGNIEW ŚWIĄTEK

64-360 ZBĄSZYŃ ul. Mostowa 4A TEL. (0-68) 846-361

PRODUCENT STROPÓW typu **TERIVA**
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH Z CERTYFIKATEM



USŁUGI: BLACHARSKO-DEKARSKIE,
REMONTOWO-BUDOWLANE, PROJEKTOWANIE

HANDEL ARTYKUŁAMI BUDOWLANymi



GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY

w Międzyrzeczu z/s w Trzcielu

ORGANIZUJE

KONKURS OSZCZĘDZANIA

w którym nagrodami będą:

- 1/ telewizor kolorowy
- 2/ wieża Hi - Fi
- 3/ magnetowidy
- 4/ sprzęt gospodarstwa domowego

Regulamin konkursu do wglądu we wszystkich placówkach Banku:

1. Międzyrzecz,	ul. Waszkiewicza 24,	tel. 412302
2. Trzciel,	ul. A.Czerwonej 38,	tel. 431222 w. 188
3. Bledzew	Pl. Wiosny Ludów 9,	tel. 436222 w. 31
4. Zbąszynek	ul. Klubowa 5,	tel. (0-68) 846554
5. Zbąszyń	ul. Graniczna 15,	tel. (0-68) 849196
6. Pszczew	ul. Świerszczewskiego 7,	tel. 541222 w.5
7. Trzciel	ul. Poznańska 4,	tel. 431222 w.213
8. Brójce	Pl. Wiosny Ludów 3,	tel. 434222 w. 3

ZAPRASZAMY

GRAF

- DYSTRYBUCJA GAZU BUTLOWEGO
- AUTOGAZ
- AUTOMYJNIA

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. CHROBREGO 30

PROMOCJA!

Wszyscy pamiętamy o bezpłatnym połączeniu z firmą GRAF? No jasne! 0-800 627 20!

A czy wszyscy pamiętamy, że dni coraz krótsze, a wieczory chłodniejsze?

Jeśli nie, to przypominamy, że tylko w naszym firmowym sklepie jest największy wybór piecyków gazowych. Każdy znajdzie coś dla siebie:

małe i duże, z katalizatorem i bez, za gotówkę i na raty bez łyżantów. Jeden z piecyków jest do wygrania we wrześniu. Powodzenia!

769 Kazimierz Potyra
ul. Libelta

ŻELAZKO



ZEGAR

631

Bożena Rybicka
ul. Poznańska

029

Hanna Gąska
ul. 30 Stycznia

183

Marian Kot
ul. Wojska Polskiego

089

Iwona Strugała
Św. Wojciech 8

289

Stefan Gebuza
ul. Mickiewicza

615

Elżbieta Prokop
ul. Pamiętkowa

WYMIANA BUTLI
LUB
KOMPLETNE MYCIE
SAMOCHODU



FIRMOWE GADŻETY

Pamiętaj!
We wrześniu
do wygrania
piecyk gazowy
z katalizatorem!



051

Teresa Wójcicka
ul. Ściegiennego

947

Agnieszka Ojrzanowska
ul. Zachodnia

645

Sławomir Rzeźnicki
ul. Poznańska

Połączenie bezpłatne: 0-800 627 20
lub tradycyjnie: 41 22 35

ZAPRASZAMY

**UWAGA CHŁOPY! ...BABY ZRESZTĄ TEŻ!
JUŻ 1500 POZYCJI OFERUJE:**

MAJSTER

SKLEP ELEKTROTECHNICZNY



- ❖ żarówki, świetlówki
- ❖ wtyczki, wyłączniki
- ❖ przewody, przedłużacze
- ❖ bezpieczniki, części AGD
- ❖ lampy, halogeny
- ❖ latarki, baterie
- ❖ mierniki, wkrętaki
- ❖ lutownice, wiertarki
- ❖ odkurzacze, roboty
- ❖ różne przydatne "pierdołki"

KUPON RABATOWY
we wrześniu zyskasz
5%

TOMASZ BARANOWSKI ZAPRASZA:

66-300 MIĘDZYRZECZ, OS. CENTRUM 3
(dawny "ELDOM")

☎ 42-15-15

AGENCJA MADAR HANDLOWA

MAREK PIECHOCKI

66-300 Międzyrzecz, ul. Kopernika 15b/3 P.o.Box.16
tel. 42-11-50

OFERUJE:

Opakowania dla handlu, gastronomii i dla domu:

- REKLAMÓWKI
- WORECZKI HDPE
- WORKI NA ŚMIECI
- TACKI, KUBKI, SZTUĆCE
- TAŚMY DO METKOWNIC
- ROLKI DO KAS
- PAPIER PAKOWY
- ART. HIGIENICZNE



Hurtownie

66-300 Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja
(Baza G.S. - Firma ADBUD)
tel. 41-20-20

66-400 Gorzów
ul. Małorolnych 1
(giełda hurtowa)
tel. (095) 20-30-21
wew. 315